

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca, 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister handlu zamianował kasjera pocztowego, Józefa Rożałowskięgo, w Tarnopolu, kontrolorem pocztowym, zaś oficjalę pocztowego, Józefa Olszewskiego, we Lwowie, kasjerem pocztowym, obydwu w Tarnopolu.

Pan Minister rolnictwa zamianował praktykanta koncepcyjnego c. k. Namiestnictwa, Artura Müllera, i praktykanta koncepcyjnego c. k. Dyrekcyi skarbu, dr. Seweryna Zwolskiego, koncepcyjnymi przy c. k. gal. Dyrekcyi dóbr państwowych.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 17 listopada 1886 l. 37564, udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo dla rolnictwa, handlu i przemysłu Ferdynandowi Stauherowi z Eilenburga, wyłącznego przywileju na sygnałowy aparat bezpieczeństwa dla kotłów parowych, z prawem pierwszeństwa od dnia 5 kwietnia 1886, r. pod wszystkimi warunkami i ze wszystkimi skutkami Najw. ces. patentu z 15 sierpnia 1852 r.

Co się do publicznej podaje wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lutego.

Wymownym wyrazem zgodności, jaka objawia się w obu połowach Monarchii pod względem potrzeby wniesionych właśnie do obu ciał repre-

zentacyjnych przedłożeń kredytowych na potrzeby obrony krajowej i formacji pospolitego ruszenia, są niewątpliwie uchwały powzięte przez odnośne komisye, tak austriackiej jak węgierskiej Izby deputowanych. Nie podniesiono najmniejszego zarzutu przeciw przedłożeniu, owszem załatwiono je zgodnie z wnioskami rządowemi, a okoliczność ta daje rękojmię, że przedmiot, o którym mowa, użyska bez trudności zatwierdzenie ze strony pełnych izb. Komisye, załatwiające przedłożenie kredytowe z takim pospiechem i jednomyślnością, złożyły dowód, iż solidaryzują się w zupełności z motywami dołączonymi do przedłożenia, w których podniesiono niepewność obecnej sytuacji politycznej i powiedziano dobitnie, że Rząd uważa za swój obowiązek, wobec zbrojenia się wielkich i małych państw europejskich, poczynić potrzebne kroki, celem uzupełnienia sił zbrojnych w ten sposób, jak tego wymaga bezpieczeństwo i mocarstwowe stanowisko Monarchii. Wobec takiego przedstawienia, które można uważać poniekąd za obraz międzynarodowych stosunków, niepodobna przypuszczać, aby reprezentacye obu połów Monarchii mogły się wahać z uczynieniem zadość temu, co zostało uznane w kołach decydujących za nagłe i nieodzowne. Rząd, apelując ponownie do ofiarności ludów i krajów, ma wyłącznie na celu bezpieczeństwo państwa; aby zaś mógł w tej mierze sprostać ciężącemu na nim trudnym obowiązkom, musi przedewszystkiem starać się o postawienie austro-węgierskiej armii na takiej stopie, na jakiej znajdują się już wszystkie armie wielkich mocarstw. Już pobieżny rzut oka na pokojowe siły zbrojne i budżety

wojenne pojedynczych wielkich państw kontynentu, przekonywa, iż austro-węgierska Monarchia, która, jak to powiedziano w motywach, daleką była zawsze od myśli polityki agresywnej i miała wyłącznie na oku utrzymanie dobrodziejstw pokoju oraz rozwój dobrobytu swych ludów, potrzebuje wiele jeszcze dokonać, aby zrównać się pod względem siły militarnej z innymi mocarstwami. Nie mówiąc już o Rossyi, która rozporządza ogromną i należyście wyćwiczoną armią, widzimy, że siły pokojowe Niemiec i Francyi przewyższają znacznie armię austro-węgierską, a także siły i budżet wojenny Włoch przewyższają znacznie stan prezencyjny i wydatki, jakie ponosi nasza Monarchia na cele wojskowe. Gdy we wszystkich państwach militarych wzięgnięto już od dawna instytucye obrony krajowej i pospolitego ruszenia w zakres kombinacyi wojennych, gdy instytucye te tworzą poniekąd uzupełnienie i podporę stałych armij, skutkiem czego państwa te mogą każdej chwili rzucić na zagrożone punkta ogromne zbrojne masy, nie mógł Rząd Monarchii zwlekać dłużej z nadaniem obronie krajowej i pospolitemu ruszeniu takiej organizacji, którą by była rękojmią, iż w razie nieprzewidzianych ewentualności obie te instytucye nie będą iluzorycznym tylko czynnikiem, nie będą ciężarem raczej niż pomocą. Przedłożenia kredytowe mają tedy na celu z jednej strony należyte wyćwiczenie i nadanie charakteru ściśle militarycznemu obronom krajowym tak, aby one z czasem mogły stanąć na równi pod względem bitności i ducha wojennego ze stałą armią, z drugiej zaś, ujęcia pierwszego przynajmniej po-

wołania pospolitego ruszenia w ramy wojskowe, i uczynienie z niego takej instytucyi, jaką chciała je mieć ustawa i jaką ono tworzy w innych państwach. Myśl tę wypowiedział zresztą bardzo dobitnie i jasno w czasie przedwczorajszych obrad w komisyi wojskowej pan Minister obrony krajowej, a słowom jego przyklasną niezawodnie ci wszyscy, których gorącym jest życzeniem, aby Austro-Węgry posiadały armię potężną, któraby w razie potrzeby zdołała spełnić wysokie swe zadanie i stanąć skutecznie na straży bezpieczeństwa całości i mocarstwowego stanowiska Monarchii.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Na ostatnim posiedzeniu j. z. y. k. w. e. j. komisyi Izby poselskiej byli obecni Prezes gabinetu hr. Taaffe i Minister bar. Prażak.

Ponieważ na jednym z poprzednich posiedzeń, jeden z członków lewicy twierdził, że Rusini w Galicji będą pierwsi za ogłoszeniem języka niemieckiego językiem państwa, przeto zabrał głos pos. Ochrymowicz, aby określić stanowisko Rusinów względem wniosku Scharschmida i oświadczył, że w sprawie niniejszej pójdą Rusini ręką w rękę z innymi Słowianami.

Pos. Chlumceky oświadcza, że musi przedstawić motywy wniosku. Treścią obszernych wywodów mowy jest z jednej strony zapewnienie, że lewica stawiała go w celu *per eminentiam* pojednawczym, aby zakończyć waśń między Niemcami a Czechami w interesie państwa, które aż do szpiku waśni tą jest schorzałe; z drugiej strony składają się na treść wywodów wypowiedzi przeciw Rządowi, że waśń tę podsyca rozporządzeniami językowymi, z których ostatnie, t. j. rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości do wyższego sądu krajowego w Pradze, nie było wywołane żadną potrzebą, lecz tylko chęcią zjednania sobie głosów posłów czeskich dla odnowie-

Gdyby powrócił...

(Dokończenie.)

Zegar, stojący na kominku, wybił godzinę wzywając Janinę do codziennych obowiązków, ale nie miała jeszcze siły wracać do szkolnego pokoju, do geografii i gramatyki.

Choć szala jej życia przeważała się już niepowrotnie, chciała myślać jeszcze przebiegnąć wypadki ostatnich miesięcy, pożegnać wspomnienie tego dobrego przyjaciela, którego życzliwości troskliwości, delikatnej opieki, czuła, że jej nieraz zabraknie.

Ala w miarę jak myślała, postać przyjaciela coraz bardziej zacierała się i nikała, a na jej miejsce gwałtem cisnęła się druga, dawno pożegnana a jawiąca się w duszy z taką prawdą i siłą — w całym blasku młodości i urody — opromieniona rzewnością uczucia.

Janina, wobec tego zjawiska, czuje dziś w głębi serca coś niby żal i skruche, bo oto w tych czarnych, tak wyraźnie na nią patrzących żłobicach, zdaje się jej, że czyta cichy wyrzut: jak mogła zawahać się choć na chwilę, jak mogła zwątpić, czy on powróci.

Trzy lata już wiernie i z ufnością czekała na niego — odjeżdżał tylko na miesiąc, ktoby to był wówczas powiedział, że tak długo potrwa rozstanie!

Zegnali się też niby swobodnie, życząc sobie wzajemnie dobrej zabawy, bo to była pora letnich wakacyj, a im obojgu tak wtenczas dobrze i wesoło było na świecie!

Ja, młodzieńciu, zaledwie budząc się do życia, praca i opieka ojca osłaniała od wszelkich trosk, i zdawało jej się niepodobnym, aby tej bezpiecznej tarczy kiedy po-

zbawioną być miała, a uroczą twarzyczka i gorące serce rokowały jej już tak wczesnie przyszłość, bogatą w największy dar nieba: miłość wzbudzoną i odwzajemnianą.

On, był studentem uniwersytetu, i synem majętnych rodziców, do których właśnie na wieś, na sezon letni powracał. — Nie było się więc co smucić tak krótkim rozłączeniem, a jednak na myśl o niemi, serce jej dziwnie się czegoś ścisnęło, i on daremnie silił się udawać wesołego.

— Czy też ja panią taką samą, w niczem niezmienną, zastanę za powrotem? — pytał przy pożegnaniu.

— Niezmienioną, panie Zdzisławie, zupełnie taką samą! — odparła wtedy gorąco.

— Czy nawet z tą samą różą we włosach? — dodał żartobliwie, wskazując na bladą różyczkę, tkwiącą w jej ciemnych warkoczach.

— Z tą samą; czy pan sądzi, że mi w niej za miesiąc jeszcze ładnie będzie? — Rozśmieli się oboje.

A przecież, gdy Zdzisław powróci, zastanie ją jak pragnął, niezmienną w niczem! nawet z jaśniejącą w pośród krulezych włosów bladą różyczką.

Nie z tą samą wprawdzie, bo tamten wpół przywidły pączek dokonał życia na gorącym sercu młodzieńca: ale od owej chwili na oknie Janiny stały zawsze doniczki białych centofolij i kolejno okrywały się kwiatem, gotowe ustroić głowę dziewczęcia na największe święto jej życia. Kwiaty rozwijały się i wiodły, ale pielęgnująca je ręka czuwała zawsze nad niemi z tą samą pełną nadziei troskliwością; na żaden z tych pączków nie upadła nigdy łąa zwątpienia.

Janina czekała niecierpliwie, ale wytrwale; — śmierć ojca, zmiana położenia, potrzeba pracy na chleb, wszystko to nie zdołało zatrzeć w jej pamięci tego wspo-

mnienia i nadziei, do której przywiązała się całą ufną i gorącą wiarą pierwszego uczucia.

Mimo że od chwili rozstania nie już o nim nie słyszała i nie umiała sobie wyłomaczyć tego milczenia, spodziewała się codzien upragnionego gościa lub też przynajmniej jakiej wieści o nim; każde zjawienie się listonosza witała rumieńcem i drżeniem niepokojem.

Gdy szła ulicą, oczy jej błądziły mimowolnie po twarzach przechodniów i myślała: Może go kiedyś zobaczę?

Gdy wracała, znużona i smutna, nieraz przyspieszała kroku: Może tam w domu zastanę z nim wiadomości...

Z własnych, ciężko zapracowanych pieniędzy prenumerowała gazetę, i z gorączkową niecierpliwością przebiegała codzien oczyma rubrykę, najmniej dla wszystkich przedstawiającą zajęcia: kto przyjechał?

Codziennie zawody, ta kropka, co kamień potrafiłaby wydrążyć, jej zachwiać nie zdołały. — Nie dziś, to jutro, mówiła sobie w duchu, gotowa przyjąć go w każdej chwili, stosując wszystkie swoje postęпки do tej jednej myśli. Upinała warkocz tak jak on lubił, nosiła tylko te kolory, które on kiedyś pochwaliał, nie spiewała nigdy, choć miała głos czysty i rozległy, bo raz gdy szara godziną nuciła przy fortepianie smętną ludową piosenkę, on słuchał jej z twarzą ukrytą w dłoniach, aż gdy umilkła, szepnął wzruszonym głosem: „Niech pani nie spiewa nigdy, dla nikogo, tylko dla mnie“ — nie spiewała więc, czekając na niego.

— Mamo! Staś mi wylał atrament na mapę, on mi zawsze na złość robił! — zabrzmiął za ścianą salonu płaczliwy głos dziecka — Janina drgnęła i zbudzona z marzeń przeszła do sąsiedniego gwarne go pokoju, gdzie ją powitały zdwojone krzyki malców.

Mijały zimy i lata, uczennice i uczniowie Janiny wyrastali na ludzi — młodsze i coraz to młodsze pokolenia słuchały jej cichego i łagodnego głosu, wykładającego wiecznie te same początki wszelkich nauk, jak wskazówki zegaru obiegają dokoła wciąż tę samą tarczę.

Na oknie jej pokoju kwitły i woniały doniczki róż białych, ale nikt nie przychodził żądać, aby się w nie ubrała: przyjaciela usunęła sama ze swej drogi, a tamten...

Aż wreszcie głowa troskliwej róż ogrodniczki pobiełała jak listki bladej centofolij, twarz pomarszczyła się i zwiędła jak ów pączek dany niegdyś na pamiątkę, w dniu pożegnania.

Uczennice musiały coraz to uważniej nadsłuchiwać przy lekcyi, bo głos nauczycielki był coraz to cichszy i słabszy, przerywany częstym kaszlem.

Pewnego rana, na murach kamieniczki w której mieszkała, zjawily się białe kartki w czarnych obwódkach: Janina Herniewicz, nauczycielka, zasnęła w Panu.

Nikt nie mdał i ręką nie łamał przy jej trumnie, skromny katafalk, przybrany jej własnymi różami, nie był świadkiem żadnych scen rozdierających — ale to ciche, pracowite życie wzbudziło przecież wiele życzliwości ludzkiej, to też w chwili pogrzebu orszak tak liczny zebrał się przed kamienicą, że zaledwie z trudnością można było przejść na drugą stronę ulicy.

Dwoje starszych ludzi, idąc pod rękę usiłowali właśnie utworować sobie drogę wśród tłumu; przystanęli na chwilę przed bramą, mężczyzna rzucił okiem na kartę pogrzebową, a po jego wyrazistej, i mimo wieku pięknej jeszcze twarzy, przebiegł cień wzruszenia: — Czyżby to ona była? biedaczka! — i pochylił się żeby uważniej przeczytać kartkę.

nia ugody z Węgrami. Wśród dalszych wywodów, dotyczących się czeskiego prawa politycznego, powstaje dysputa między mowcą a pp. Riegerem i Trojanem, której rychło kres kładzie przewodniczący komisji pos. Hohenwart.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zabiera głos: Nie miałem zamiaru przemawiać, a czynię to zniwolony uwagami pos. Chlumeckiego, który powiedział, że Rząd wydał rozporządzenie językowe do wyższego sądu krajowego w Pradze jedynie dla przeprowadzenia w Izbie projektów składających się na dzieło odnowienia ugody austro-węgierskiej. Przeciw temu wystąpić muszę i zarzut taki stanowczo odeprzeć, a to z przyczyn następujących. Przedewszystkiem zbyt wysoki jest mój szacunek dla większości, a mianowicie dla klubu czeskiego, by choć tylko pomyśleć, iżbym rozporządzeniem takim mógł nakłonić ją do oddania ciężko zaważających głosów w tym lub w owym duchu. Ugoda z Węgrami jest koniecznością polityczną, wynikającą z austriackiej racji stanu, a Rząd musi dołożyć wszelkich starań, użyć wszelkich sposobów, jakie tylko posiada, aby ugody tę doprowadzić do skutku. Mimo to nie zdaje mi się, iżbym rozporządzeniem takim potrafił zwrócić głębiej czeckie w inną stronę, niż sami Czesi postanowią. Owszem mniemam, że sami zastanowią się nad kwestją ugody z prawdziwie austriackiego stanowiska i rozważą, czy mogą ponieść ofiarę na rzecz ogółu i całości. Rozporządzenie wyszło dla tego, że Rząd uważał je za potrzebne dla wykonania zasadniczych ustawa państwa. Rząd uważa je też za właściwe nie dotyczące się wewnętrznego służbowego języka sądów. W Tyrolu, gdzie przez długi czas byłem namiestnikiem, jest przepis, że językiem służby wewnętrznej namiestnictwa jest język niemiecki, że jednak wyroki wyższego sądu krajowego o sprawach z włoskich części kraju są koniepowane w języku włoskim. Austriacka ustawa zasadnicza nie zna żadnej narodowości drugiej klasy, i nie przyznaję, iżby owo rozporządzenie było krzywdą dla niemieckiego języka służbowego. Czuję się szczęśliwym, gdybym w sprawie tej mógł być uczciwym maklerem między stronniczwymi — jak tego pos. Chlumecki oedmnie żąda, sam przyznając, że nie ma nadziei, iżby porozumienie między nimi mogło przynieść do skutku.

Ja i Rząd cały uważamy chwilę dzisiaj za niewłaściwą do traktowania wniosku Scharschmida. Gdybyśmy ją za właściwą uważali, zapewniam, że nie czekalibyśmy wniosku w tak ważnej sprawie i do którejby strony Izby. Może sam Rząd byłby wystąpił z projektem, chociaż projekt rządowy byłby miał wcale inną postać. Powiedział pos. Chlumecki, że wniosek Scharschmida nie jest wkroczeniem w zakres władzy wykonawczej. Mojem zdaniem, ustawy mniej więcej wszystko określają, co należy do zakresu legislacyjnego. Nie twierdę, jakoby wszystko, co teraz i w biegu czasu uregulowano sposobem administracyjnym, nie mogłoby być uregulowane także sposobem ustawodawczym. Zarówno się, że sprawy, uregulowane rozporządzeniami, na-

— Ona, nie ma wątpliwości, co za szczególne zdarzenie!

— Czyż znałeś ją kiedy?

— O tak... znaliśmy się kiedyś, bardzo dawno — była to nawet moja pierwsza miłość studencka... zapominałem już, że ona żyje, i po tylu latach pierwszy raz spotykam jej nazwisko właśnie w chwili jej pożrebu!

— Proszę mi powiedzieć, czy nieboszczka dawno już mieszkała w tej kamienicy? — zwrócił się z pytaniem do stojącego obok człowieka, wspartego dumnie na miotle, jakby dla pokazania wszystkim, że jest, już jeżeli nie panem, to przynajmniej stróżem tego terytorium.

— O ho, ho, kiedy ona tu nie mieszkała! przecie ja już ją tu zastałem, a będzie z górą dziesięć lat, jak tu jestem hausmajstrem.

— Mój Boże! — więc trzy lata prawie mieszkaliśmy naprzeciw siebie, nie nie wiedząc o tem; to dziwne, to dziwne...

— Doprawdy nie widzę w tem nic tak dziwnego, i proszę cię Zdzisiu, żebyś był łaskaw już raz przebieść się przez ten tłum, bo jak trumnę wyniosą, ścisk robi się jeszcze większy i będziemy musieli znowu, nie wiem jak długo, stać na wietrze, a wiesz przecie jak mnie zęby bolą.

Ujęli się znowu pod rękę i poczeli się przeciskać na drugą stronę ulicy.

— Biedactwo pomrukiwał mężczyzna, i w pamięci jego poraz pierwszy od lat niezliczonych stanęła postać ślicznej, ledwo wyrosłej dziewczyny, z pączkiem róż w kruleczek warkoczach.

Żegnali się na miesiąc...

NAGODA.

stepnie utrwalone były ustawami, ale tylko dlatego, że Rząd pozwolił. Rząd musi zastrzedz sobie to prawo; nie mogą dopuścić ograniczenia praw rządowych w sprawach, należących do zakresu władzy wykonawczej. W tych sprawach trzeba pozwolenia od Rządu, gdyż inaczej całe prawo wydawania rozporządzeń zamieniłoby się na prawo legislacyjne, a wtedy rządzący byłoby niepodobnym. Wśród dyskusji komisyjnej nad paragrafami wniosku Scharschmida, Rząd do każdego paragrafu da swoje oświadczenie; o wniosku jako całości uczynić tego nie może. Wniosek zawiera mnóstwo rzeczy, należących do władzy wykonawczej, których Rząd zręcznie się nie może, bo powstałyby przeszkody dla administracji i Rząd byłby ubezwładniony zupełnie. Zabrałem tedy głos, bo nie mogłem znieść zarzutu, jakoby Rząd wydał rozporządzenie dla pewnego celu politycznego.

(Gl.) Komisya budżetowa Izby poselskiej obradowała dnia 16 b. m. nad projektem rządowym o kredycie 12-milionowym na potrzeby obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Przebieg dyskusji, a mianowicie mowę p. Ministra obrony krajowej, hr. Welsersheimba, podała wyczerpująco wczorajsza depeza. Dyskusja ogólna jeszcze nie skończona.

SPRAWY MONARCHII

Jak się dowiaduje *Neue freie Presse*, przedłożenia dla Delegacji są już przygotowane. Żądanie kredytowe wynosi blisko 50 milionów zł. Z sumy tej przeznaczoną już została z początkiem stycznia przez wspólną Radę Ministrów kwota 25 milionów zł. na odpowiednie cele, z której część, a mianowicie 1 milion, wydano już na administracyjne potrzeby marynarki. Oprócz tego zażąda Rząd blisko dwadzieścia pięć milionów na dalsze administracyjne cele w miarę potrzeby. Do przedłożenia kredytowego nie będzie dodane sprawozdanie z motywami, ale na poufnych posiedzeniach komisji delegacyjnych udzieli pan Minister wojny potrzebnych wyjaśnień.

Nadzwyczajna sesja delegacyjna nie będzie otwarta w sposób uroczysty, albowiem należy ją uważać za dalszy ciąg zesłorocznej sesji listopadowej. Z tego też powodu będą fungować te same komisje i to samo biuro, które zostały wybrane na sesji zwyczajnej.

— Dziennik rozporządzeń dla c. k. obrony krajowej ogłasza ustawę z dnia 23 stycznia 1887, w sprawie organizacji obrony kraju (*Landesverteidigung*) dla Tyrolu i Vorarlbergu. Powiedziano tutaj między innymi: Instytucja obrony kraju tworzy część nierozdzielną siły zbrojnej, i dzieli się na: 1) strzelców krajowych, i 2) pospolite ruszenie. Część uzupełniająca instytucji obrony kraju tworzą korporacje strzeleckie, które zostały uregulowane przepisami ustawy z dnia 14 maja 1874.

— Przystąpienie, iż między Rządem austriackim i węgierskim nastąpiło porozumienie co do różnic, zachodzących w sprawie ugodowej, nabiera, jak pisze *Presse*, coraz silniejszej podstawy, a jak donoszą z Pesztu, dla sfinalizowania rzeczonych porozumienia potrzeba tylko noty ze strony Rządu austriackiego. Wedle listu peszteńskiego do *Presse*, pomiędzy oboma Ministerstwami handlu został podobno niedawno osiągnięty kompromis nie tylko w kwestyi cła od petroleum, lecz także tych zmian, jakie przedsięwzięła austriacka Izba deputowanych w sprawie noweli cłowej, tak, iż obecnie potrzeba tylko ratyfikowania pomienionych porozumień, aby nowela cłowa mogła być przesłana dla parlamentarnego traktowania do obu izb wyższych. Nowela powróci następnie w redakcyi przyjętej przez Izby wyższe do austriackiej i węgierskiej Izby deputowanych. Tak tedy prawdopodobnie załatwienie tego przedmiotu może nastąpić w ciągu kilku tygodni.

Wypadki bułgarskie.

Wiele danych zdaje się popierać przypuszczenie, iż wiadomość, podana przez *Agencję Havasa*, jakoby W. Porta ułożyła się już za deputacją bułgarską co do przyszłego składu regencji, i to w ten sposób, że mają z niej ustąpić Mutkurov i Ziwkow, a ich miejsce obok Stambułowa zająć Cankow i jedna z zupełnie neutralnych osobistości, zdaje się być co najmniej przedwczesną i wyrażać jedynie życzenie ambasady rosyjskiej w Konstantynopolu. Powątpiewanie takie wypowiada także *Nordd. all. Ztg.* a to głównie z tego powodu, iż na liście członków przyszłej regencji znajduje się także Cankow, który, od czasu swej podróży do stolicy tureckiej, należy do najbardziej znienawidzonych osobistości w Bułgarii.

Pester Lloyd otrzymał z Konstantynopola następującą depezę: Dotychczasowe

rokowania W. Porty z Cankowem i delegatami bułgarskimi nie wydały żadnego dodatniego rezultatu.

Do *Koeln. Ztg.* piszą z Berlina w sprawie bułgarskiej:

„Wszystko, co donoszą z różnych stron o nowych rozruchach, jakie wychodzący bułgarscy pragną wywołać w Bułgarii, odkrywa poniekąd przeczynę, dla której dotąd do zgody przyjść nie mogło. Obudza to bowiem podejrliwość regencji, która w obec tego, na co się zanosi, tem większych żądać musi gwarancji, nim się skłoni do życzeń Rossyi. W porozumieniach zaś, jakie się między Mocarstwami w kwestyi bułgarskiej odbywały, opierano się zawsze na przypuszczeniu, że regencya zgodzi się na czynione jej propozycye.

Ambasador Nelidow — piszą dalej do *Koeln. Ztg.* — zachowuje ciągle jeszcze ścisłą rezerwę i tylko wielkiemu wezyrowi dał raz do zrozumienia, że Rossya w znanych swoich poleceniach, danych swoim ambasadorom, uczyniła ostatni krok na drodze skłonności do zgody i nie ma zamiaru posunąć się dalej. To nie przyspieszy rzeczy. Porta, która ma w tem główny interes, aby przesileniu obecnemu raz położyła koniec, musi uwzględnić oboustronne życzenia, a że czynić to musi bardzo ostrożnie, utrudnia to niezmiernie jej pośredniczące zadanie.

Ostatniemi czasy obiegła pogłoska, że generał Kaulbars, którego działalność Bułgarii, jako pełnomocnika cara, nie przyczyniła się bynajmniej do załatwienia zamieszek w tym kraju, ma powrócić niebawem do Sofii. Wiadomości tej zaprzecza obecnie stanowczo korespondent petersburski do *Pol. Corr.* i donosi zarazem, że generał Kaulbars otrzymał już inne przeznaczenie. Udaje się on, i to w najbliższym czasie, jako *attaché* wojskowy do Teheranu.

Z Warszawy.

(Wyjazd generała Hurki do Petersburga. — Z uniwersytetu warszawskiego. — Zamykanie kościołów katolickich — Budowa cerkwi w Królestwie Polskiem. — Wysyłka unitów. — Budowle wojskowe).

Generał-gubernator Hurko został wezwany do Petersburga, dokąd wyjechał w zesłą środę. *Dziennik Warszawski* donosi, że gen. Hurko zabawi w stolicy rosyjskiej co najmniej dni kilka.

Z powodu wysłużenia prawem przepisanej lat służby profesorów uniwersytetu warszawskiego: dr. Włodzimierza Brodowskiego, dziekana wydziału lekarskiego; Stanisława Budzińskiego, profesora prawa karnego, i dr. Romana Płaskowskiego, docenta psychiatrii, odbyła się w uniwersytecie ich balotowania. Pierwsi dwaj zostali utrzymani na lat pięć na stanowisku profesorskiem, zaś dr. Płaskowski został wybalotowany, t. j. iż z nie małą szkoda dla nauki będzie musiał opuścić uniwersytet.

System zamykania kościołów katolickich i znoszenia parafii przenosi się z Litwy do t. z. „Zabuża”, okolic zamieszkałych przez unitów. Zamknięto świeżo, z rozporządzenia gen. gubernatora Hurki, kościół parafialny w Bouczy, w powiecie krasnostawskim, wzniesiony na początku XVIIgo wieku.

W ministerstwie spraw wewnętrznych na rok 1887 wyznaczono sumę 150.000 rubli na budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie Polskiem. Jak się dowiaduje *Dziennik Warszawski*, suma ta będzie oddana do rozporządzenia generał-gubernatorowi warszawskiemu.

Jak donoszą z Warszawy, ci unici, którzy wzbraniają się chodzić na nabożeństwa do cerkwi prawosławnych, mają być wysyłani na osiedlenie do gubernii orenburskiej.

Według *Petersb. Wiedomosti*, intendanta warszawskiego okręgu wojskowego rozpisała oferty na różne budowle wojskowe, które to oferty mają być wniesione najpóźniej do 28 b. m. W Modlinie mają być urządzone wielkie magazyny amunicyjne, a warszawska wojskowa praczarnia przebudowana i powiększona kosztem 93.065 rsr.

KRONIKA

— **JW. Marszałek krajowy**, hr. Jan Tarnowski, bawił przez dzień przedwczorajsz w Krakowie, a wczoraj rano udał się do Dzikowa. P. Marszałek oczekiwany jest w Krakowie ponownie d. 24 b. m., na posiedzeniu krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

— **P. Stanisław Badiński** z Branic, jak donoszą z Wiednia, do *Czasu* otrzymał aktem łaski monarszej tytuł hrabiowski.

† **Alfred Hausner**, szef znanego od wieku domu bankowego w Brodach, starszy brat posła i deputowanego do Rady państwa, p. Ottona Hausnera, wczoraj zakończył życie w Brodach, po krótkiej chorobie. Zmarły pozostawia po sobie pamięć prawego obywatela, a lubo nigdy nie szukał zaszczytów i rozgłosu, znany był i poważany powszechnie.

— **Wystaw krajowa.** Na onegdajszym posiedzeniu komisya artystyczna wybrała sędziów dla działu V wystawy, tj. dzieł sztuki polskiej. Dział ten rozpadł się na 5 grup, wybrani więc dla grupy 34, Architektura, jako biegli pp.: Matejko, Hochberger, Zacharyewicz, Niedzielski Julian z Wiednia, Wojciechowski z Warszawy, Tomkowicz Stanisław, Marconi z Warszawy, Łuszczkiewicz Władysław, dr. Lepkowski, ks. Skrochowski. Dla grupy 35, Rzeźba z ostatnich dwudziestu lat, jako znawcy pp.: hr. Lanckoroński Karol, Gujski Marceli, prof. Sokołowski Maryan, Remer, Zacharyewicz, Hausner Otton, Matejko Jan, hr. Cieszkowski Zygmunt, Popielewski Paweł, Asnyk Adam. Dla grupy 36, Malarstwo z ostatnich lat dwudziestu, jako znawcy pp.: Matejko, Rodakowski, Wrotnowski, Hausner Otton, hr. Lanckoroński Karol, Löffler, Michałowski Ludwik, Klaczko, Kossak Juliusz, Chmielowski Adam, Pawlikowski Mieczysław, ks. Czartoryski Remer, Łuszczkiewicz, hr. Przędziecki. Dla grupy 37, Sztuki graficzne jako artyzm, pp.: Michałowski Ludwik, Andriolli, Bartynowski Władysław, Olszyński Marcin, Remer. Dla grupy 38, Sztuka stosowana do przemysłu, pp.: Tschirnitz, Lepski, Ziemięcki, Barabasz Stanisław, Zarembo, Rebczyński, Gujski, Berson, Zacharyewicz i Pryliński.

(s) **Ze świata.** Pięknym i barwnym pełnym zycia, wesołości i ruchu był ten jarmark w Kołomyi, na który nas wczoraj zaprosiło Koło literacko-artystyczne do sali kasyno miejskiego. Bala tej instytucji należą od lat kilka do najwybitniejszych i najmiłszych wypadków kroniki karnawałowej; i w tym też roku nie zawiódł on powszechnego oczekiwania. Szczęśliwą i trafną miał myśl komitet urządzający, zamykając program balu w szerokich ramach ludowej uroczystości. Dawniejsze bowiem pochody historyczne, które się odbywały na poprzednich balach, jak wesele Skrzetuskiego lub pana Tadeusza, wymagały daleko większej sumy artystycznych środków, wspaniałego bogactwa strojów, ścisłej wierności archeologicznej kostiumów i akcesoryj i t. d. jednym słowem warunków, na których zbywa nam niestety w naszym mieście; przeciwnie bal na tle ludowym daleko mniej przedstawia trudności; zresztą każdy może przybyć na jarmark do Kołomyi, choćby jego kostium nie całkiem nadawał się do ram obrazu. Skorzystali z tego przywileju pp. Reyzner i Madeyski i wzięli udział w tym kiermaszu, pierwszy w kostiumie francuskim, drugi w albańskim. Panowała tu co do kostiumów swobodna dowolność; było to istotnie *potpourri* kostiumowe, tworzące liczną panoramę fantastycznej rozmaitości. Jak we wzrastającym kalejdoskopie przesuwali się przed oczami zachwyconego widza pełne wdzięku postacie w malowniczych różnego rodzaju strojach; przeważały jednak typy ludowe. Sala kasyna miejskiego tworzyła stosowną oprawę godną tego pięknego dzieła. Strona prawa sali zamieniona została w charakterystyczny pejzaż przedstawiający Kołomyję, rysującą się na tle Karpat. Dekoracya ta, w której malarz zachował wszelkie reguły perspektywy, przynosi prawdziwy zaszczyt panu Düllowi. W obu rogach pejzażu umieszczono ładne miniaturowe domki huculskie, w których było gwarno i ludno, odbywał się tam rzeczywiście jarmark uproszone przez komitet panie: Cecylia hr. Badieniowa, hr. Borkowska, Porzerowa i panna Wierzbicka sprzedawały różne drobne przedmioty wyrobu krajowego, wśród których odznaczały się majoliki z grą barw. Wyalazku p. Edmunda Krzana, dyrektora krajowej stacji kolejowej, a wykonane w szkole kołomyjskiej prawdziwe to cacko artystyczne.

O godzinie 11tej rozpoczął się bal poloniezem. W pierwszej parze szedł prezes Koła literackiego p. Rutowski z panią Namiestnikową. Następnie rozpoczęły się tańce, miejsca było dosyć, to też tańczono z prawdziwym zapaleniem i humorem pod wielką buławą p. Adolfa Abrahamowicza, który z genialną sztuką strategii manewrował dzielną i dobrą armią. Najcenniejszą ozdobą wczorajszego balu był żywy bukiet panien — było to istne pospolite ruszenie piękności Lwowa. Wśród tego czarownego koła zauważyliśmy panny: Niesiołowskie, Starzyńską, Breiterówny, Rumpf, Alsenrówny, Rutowską, Fuchs, Wierzbicką, Jasińską, Szydlowską, Rygierówny, Pawlikowską itd. itd. Do mazura stanęło sto par. Na balu przybyli panie: Namiestnikowa Zaleska z córka, Stanisławowie hr. Badieniowie, ks. Kalikstowski Ponieścy, JE. hr. Russocki z rodziną, pp. Biesiadeccy, Rołńscy, Jasińscy, poseł Tadeusz Langiewicz z małżonką, Dylewscy, Jerzowie hr. Borkowscy, Henrykowie hr. Starzeńscy, pp. Darowscy, Rygierowie, Szydlowscy, Ricci, członek Wydziału krajowego Wereszczyński z córka, dyrektor Wierzbicki, dr. Dąbrowski, pp. Epsteinowie, hr. Demorowska z córka, poseł R. hr. Lubiński, hr. E. O. Potocey, Juliusz Bielski, pp. Dunajewscy, hr. Gołuchowski, hr. Baworowski, radca Nam. Stanowski, B. Augustynowicz, prof. Pilał, Jan Borkowski, pp. Starklowie, Studziński itd. Ze świata teatralnego dyr. Niewiadomski, artyści Frenkiel, Ruskowski, Hierowski i t. d.

Na poehlebna zmianę zastępują barwne i ładne porządku tańców w formie malarstwa z monogramem Koła, w których znajdowały się fotografie z ilustracyi dzieł Sienkiewicza i rysunków Grottgera, oraz fotografie

Pomimo najszerszych chęci nie możemy już przeciągać niniejszego sprawozdania, więc tylko pobieżnie zaznaczymy inne publikacje księgarni pp. Zupańskiego i Heumanna, zasługujące na szczególną uwagę. Tu najprzód wymienić należy prześliznięte wydanie „Pieśni o Ziemi naszej“ z wybornymi ilustracjami Kossaka Juliusza. Ilustracji tych jest ośm, a każda z nich to małe arcydzieło. Są tam obrazki: Litwy, Żmudzi, Podola, Pobereża, Wołynia i t. d. tak piękne, że oko od nich oderwać się nie może. Forma zewnętrzna tej książki odpowiada wartości poematu i ilustracji, a równa się najcenniejszym tego rodzaju zagranicznym wydawnictwom.

Nakładem tejże księgarni wyszło także drugie wydanie nowelk Zygmunta Sarneckiego p. t. „Różni Ludzie“. Zbiór ten obejmuje następujące nowele: Franciszek. — Terenia. — Salusia. — Niewolnik Kupidyna. — Aniela. Oceniając tych prawdziwych klejnotów belletrystycznej literatury naszej nie potrzebujemy; oceniamy je bowiem zarówno pochlebnie krytyka jak i publiczność, a nasi czytelnicy znają dobrze wykwiśnięte, pełne wdzięku i uczucia pióro Zygmunta Sarneckiego.

Publikacja tejże księgarni p. t. „Armia Rossyjska“ przez Y. Z. X. Studium militarne“ zwróciło powszechną uwagę. Wspominał już o tem dziełku nasz korespondent krakowski, a pojawiły się też zdania, zarzucające nieznanemu autorowi zbyt surowe i nieuzasadnione sądy o armii rossyjskiej. Być może, iż sąd rzeczywisty za surowy, ale nie mniej interesującym są szczegóły, podane w tej książce, która zasługuje na fachową ocenę.

Nie wyczerpalimy zgoła przedmiotu, a do całości spisu publikacji pp. Zupańskiego i Heumanna wiele jeszcze brakuje. Na tem wszakże kończymy dzisiaj, zastrzegając sobie obszerniejsze pomówienie o niektórych wydawnictwach tej księgarni, której ruchliwość i przedsiębiorczość w czasach zupełnej prawie stagnacji wydawniczej, zasługują zaiste na uznanie i podniesienie. Obok innych rzeczy przedsięwzięta ta księgarnia także wydawnictwo „Nowej Biblioteki Uniwersalnej“ najcenniejszych utworów literatury powszechnej. Z pomiędzy polskich autorów znajdują tam pomieszczenie: Bodzantowicz, Brodziński, Garczyński, Koźmian, Kraszewski, Lelewel, Kalinka, Michał Grabowski, Szajnocha, Sniadecki itd. — obok przekładów najważniejszych poetów i myślicieli zagranicznych. W pierwszym zeszycie znajdujemy początek takich dzieł z literatury polskiej, jak Szajnochy „Bolesław Chrobry“, Bodzantowicza „Zawsze oni“, a z literatury zagranicznej sześć pierwszych pieśni „Boskiej Komedyi“ Dantego, w przekładzie Ant. Stanisławskiego. „Biblioteka Uniwersalna“ wychodziła ma w zeszytach miesięcznych, w objętości 10 arkuszy druku, po cenie prenumeracyjnej niesłychanie niskiej, bo wynoszącej tylko 4 zł. rocznie w Krakowie, a 4 zł. 60 ct. na prowincyi. Wydawnictwu temu życzymy najszybszego powodzenia.

Z Wiednia.

(Karnawał wiedeński).

Karnawał w żadnym zdaje mi się języku nie jest rodzaju żeńskiego i słusznie, bo między najwybitniejszą przedstawicielką tego rodzaju — kobietą a karnawałem ważna i istotna zachodzi różnica. I tak kobieta w pierwszej połowie, a nawet w pierwszej połowie pierwszej połowy swego żywota, staje zazwyczaj u szczytu świetności i blasku, najwięcej ma sama w sobie i roztaacza naokół życia i jest najbardziej przez ludzi, lubiących wesołość i zabawę pożądaną i poszukiwaną, w miarę zaś jak żywot jej zbliża się do kresu, aureola świetności i powodzenia w świecie błędnie, a ona staje się cicha i spokojna, ba nawet czasem nudna; ludzie zaś lubiący zabawę i wesołość poczynają jej unikać. Z karnawałem przeciwnie, wszystkie te cechy będące właściwością drugiej połowy życia kobiety ujawniają się w pierwszym okresie jego żywota i odwrotnie; ba nawet punktem kulminacyjnym świetności karnawału, bywają właśnie chwile, poprzedzające bezpośrednio jego zgon wywołany pojawieniem się śledzicia popielecowego.

Zastrzegam się, że refleksyi powyższej nie obndzilo we mnie wspomnienie wieczoru spędzonego w towarzystwie jakiej starej i nudnej damy, lecz drugi przedmiot porównania, to jest karnawał, który tu nad Dunajem przynajmniej drugą połowę swego żywota zaćmił historjy pierwszej połowy, od lutego bowiem Wiedeń o wiele więcej się rusza i bawi niż w styczniu, i to zarówno w kółkach prywatnych większych i mniejszych, jak i na szerszej arenie, którą stanowi kilka wspaniałych istotnie, wielkich sal, jakimi stolica Państwa na ten cel rozporządza.

O zabawach prywatnych nie chcę wspominać, trudno mi atoli pominąć balu

który lubo był prywatnym, posiadał jednak przymioty oficjalnego, a to pod względem tak świetności, jak i liczby uczestników. Mam na myśli bal, dany 5 lutego przez Główno-dowodzącego w Wiedniu, zwłaszcza, że szczegóły dotyczące takowego tem więcej Lwowian zainteresować powinny, iż zarówno dostojny gospodarz baron Bauer jak i małżonka jego z domu Hauenschild z nadpętkwianskiego pochodzą grodu.

Wspaniałe apartamenty w gmachu komendy jeneralnej, a zwłaszcza wielka sala przez dwa piętra idąca, dostarczyły świetnego tła do obrazu, który się przed oczami obecnych roztoczył. Nie potrzebuję dodawać że w tym obrazie, najjaśniejszych barw dostarczyła, jak zwykle pięć piękna i to jej młodsze przedstawicielki świeżością i urodą, a starsze świetnością toalet i bogactwem klejnotów.

Cechę odmienną tego obrazu stanowiło jednak to, że do różnorodności barw jego wbrew tradycyjnej monotoności czarnych fraków, przyczyniła się i pięć brzydka jako mająca swych przedstawicieli przeważnie w synach Marsa i Bellony. Gdy bowiem nie tylko wszystkie bronie armii austriackiej były reprezentowane, lecz i przedstawiciele siły zbrojnej obcych mocarstw na gościnne wezwanie się zjawili, rozmaitość zatem i różnorodność uniformów była nader wielką i to właśnie oryginalną i odrębną nadawało cechę temu obrazowi, bo n. p. mundur pasowy *attaché* angielskiego między austriackimi niebieskimi ułankami wyglądał jak osierocony kwiat maku między bławatami. Obszerna sala była już szczególnie gośmińską zapelniona, gdy przed godziną 10tą odgłos hymnu narodowego ogłosił przybycie Najd. Członków Domu Cesarskiego, w rządzie których zjawili się Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Albrecht, Wilhelm i Rajner. Ostatni pojawił się Najdostojniejszy Następca Tronu, za którego przybyciem odezwali się tony pierwszego walca i podczas gdy oboje pary uwijały się po sali, Dostojni Goście, przypatrując się tańcom, zaszczytali rozmową wiele osób z towarzysztwa. Przed kolacją zagrział skoczny mazur do którego w pierwszej parze stanęła Pani domu z porucznikiem Nowickim, prowadzącym tańce, grupując koło siebie kilka par złożonych z tancerki i tancerzy polskiej narodowości, które szły pierwsze do ataku dając przykład licznemu szeregowi par następujących jak wycinać hołubce. Po mazurze zasiadło liczne grono gości do świetnie zastawionych w kilku pokojach stołów, od których po godzinnej przeszło przerwie oderwały ich tony kotylionu, który zakończył tę wspaniałą zabawę stanowiącą dla obecnych miłe wspomnienie nieporównanej gościnności dostojnych Gospodarstwa.

Przechodząc do wielkich balów publicznych, należy się z porządku chronologicznego pierwsza wzmianka balowi przemysłowców (*Industriellenball*), który się odbył 2 lutego. Bal ten, jak w ostatnim liście już wspomniałem, różni się od wszystkich innych tą właściwą cechą, że symbolizuje on, powtarzające się raz na rok, oddzielenie Najjaśniejszych Państwa, oddawane Wiedniowi, a właściwie mieszczaństwu wiedeńskiemu, któremu na ten cel Dwór ustępuje sal renowat Burgu. I sala sama odmiennie przedstawia widok, podczas bowiem gdy inne sale udekorowane draperjami i kwiatami, oświetlenie swe zawdzięczają wynalazkom XIX wieku, gazowi i elektryczności, sale renowat Burgu, których ściany zdobią tylko lustra, oświeca trzy tysiące świec stearynowych, a wyznać muszę, że to oświetlenie, choć nosi może piętno konserwatywności, jest przyjemniejsze dla oka, wspanialsze i bardziej eleganckie. W tej zatem sali, o oznaczonej godzinie rozpoczęcia balu, stały się niezliczone tłumy ciekawych i żądnych zabawy, na estradzie zaś zasiadło kilkanaście gospodyn (patronek) w połowie z arystokracji, w połowie ze sfer mieszczańskich, które jaśniały zdumiewającym bogactwem klejnotów, a w ich rzędzie księżna Montenuovo i hrabina Wilezek nie tylko klejnotami, ale i urodą. Bal rozpoczęło walcem, poczem nastąpił kadryl, a gdy w szóstej figurze, przez przejście pań na jedną stronę a panów na drugą, utworzył się szpaier, pojawił się na końcu tegoż, przy odgłosie hymnu narodowego, Najw. Dwór, przybywający z przyległych apartamentów. Najprzód postępował Monarcha, prowadząc Najjaśniejszą Panię, za Cesarską Parą postępowali wszyscy Najd. Arcyksiążęta wraz z Dworem, zdążając ku estradzie, na środku której, przed umieszczonymi w głębi krzesłami dla gospodyn, stał fotel, na którym zajął miejsce Najjaśniejsza Pani. W tej chwili Wielka ochmistrzyń Dworu, hrabina Goess rozpoczęła swą rolę, dając znak dwom gospodynim, by zasiadły obok Najjaśniejszej Pani, co te, po złożeniu głębokiego dworskowego ukłonu, uczyniły, a po trwającej około pięciu minut konwersacji, na dany przez Wielką Ochmistrzyń znak, powstały z swych miejsc, składając znów głęboki ukłon pożegnany i ustępując dwóm innym gospodyn

niom swych miejsc, i to powtarzało się tak długo, dopóki wszystkie gospodynne tego wysokiego zaszczytu nie dostały. Tymczasem Najd. Arcyksiążęta, z Najjaśniejszym Panem na czele, zaszczytali rozmową bądź to obecne na estradzie damy, bądź to inne wybitniejsze osobistości z sfer dworskich, urzędowych, wojskowych, poselskich a przede wszystkim mieszczańskich. Po godzinnej przeszło bytności, Dwór opuścił salę, a równocześnie i większa część ciekawych, co żądnym tańcu dało tem łatwiejszą sposobność zaspokojenia swej pasji w kierunku produkcji choreograficznych.

Drugim z wielkich balów w lutym odbytych był *Eisenbahnball* t. j. bal urzędników kolejowych i telegrafistów, a że ci ostatni swą egzystencję winni elektryczności, jej więc przez wdzięczność zadanie oświetlenia sali powierzili i to stanowiło główną cechę tego balu. W poniedziałek 7. b. m. odbył się *Studentenball*, a we czwartek 10 *Juristenball*. Widocznie jednak ogół oddających się studjom większą stnowiła atrakcyjną, niż zastęp poświęcających się wertowaniu kodeksów, bo bal studencki był i liczniejszy i świetniejszy od balu prawników. W sobotę 12 b. m. mieli Wiedeńczycy sposobność oglądać inscenowaną przez księżnę Metternich nowość, tak zwany *Patronessenfest*, odszczególniający się tem, że podczas gdy na innych balach bywa po kilkanaście gospodyn, na tym przedelfował przed oczami licznie zebranej publiczności zastęp aż stu dwudziestu pięciu patrones, oraz, że taniec ograniczył się do jednego wielkiego, różnymi niespodziankami urozmaiconego kotylionu, uwieńczony wspaniałe owacyami na cześć nieobecnej Protektorki, Najd. Następczyni Tronu.

Ponieważ trzymałem się porządku chronologicznego, więc teraz dopiero przychodzi kolej na najwięcej zapewny nas obchodzący Bal polski. Dzięki zabiegom komitetu, który gorliwą swą działalność już od kilku tygodni rozwinął i dzięki tradycyi świetności od dawna już ustalonej, mimo niebezpiecznego bardzo współzawodnictwa z balami *Concordii*, w tym samym dniu odbył się, a ściągającą wszystkich pragnących poznać zbliska świat dziennikarski, literacki i artystyczny, tegoroczny Bal Polski odbył się ze zwykłą wspaniałością.

Przechodząc do opisu samego balu, zacząć muszę od wyrazów najwyższego uznania dla bawiącego tu artysty malarza Rybkowskiego, który przez wspaniałe i pełne artystycznego smaku urządzenie sali balowej i salonu poczekalnego dla gospodyn, nie mało do świetności balu się przyczynił. Hasłem rozpoczęcia były jak zwykle tony poloneza, przy odgłosie których weszły na salę, zapelnioną liczną i doborową publicznością, uszykowane w przyległym salonie pary, rozwijając się jakby wspaniałą różnorodną wstęgą. W tym roku wstęga ta była tem barwniejsza i bardziej uroczą, że gdy poprzednio kwalifikację do wprowadzenia Gospodyn w polonezie stanowił charakter członka komitetu, teraz uchwalono pozostawić pierwszeństwo kontuszowi i komitetowych rozporządzających tylko frakiem zastąpili łaskawie nie należący do komitetu kontuszowcy, przeważnie posłowie do Rady państwa. W pierwszej parze balu, hr. Roman Potocki, w wspaniałym stroju polskim, prowadził księżnę Windischgrätz, z domu Radziwiłłównę, a okrzyki salę wprowadził swą danserkę na estradę, gdzie gospodyn zajął miejsce, ściągając oczywiście na siebie oczy wszystkich pragnących podziwiać wspaniałe toalety, nieporównanej piękności klejnoty, oraz jak *Bettelstudent* śpiewa: *den unerreichten Reiz der Polin*. Dla tych ostatnich wystarczył ujrzał wczoraj piękniejszą jak kiedykolwiek i ustaloną reputację uroku Polek tylko podnieść mogła. Estrada zapełniła się wkrótce najwybitniejszymi osobistościami stolicy i kraju, których wyliczenie zbyt dużo miejscem by zabrało, nadmienię tylko, że Lwów świetnie był reprezentowany, przybył bowiem umysłnie na bal Jego Królewska Wysockość książę Württemberski, obecni również byli: J. E. Pan Namiestnik, p. Marszałek krajowy, JE. hr. Siemieński, hr. Skarbek, kurator i wielu innych. Przed 10tą przybył, pomimo lekkiej jeszcze niedyspozycyi, Protektor balu, Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, a wkrótce potem Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Rajner i Wilhelm z Sasko-Weimarski. Z uderzeniem godzin dziesiątej wszedł, witany pełnym zapałem okrzykami, Najdostojniejszy Następca Tronu, ubrany w mundur ułanski, podając ramię hr. Romanowej Potockiej, a po chwili nastąpił najwybitniejszy moment balu polskiego, oczekiwany z niecierpliwością mazurem, do którego stanęło, pod kierownictwem porucznika Nowickiego, kilkadziesiąt par, przeważnie z Polaków złożonych; z pań między innymi brały udział: baronowa z hrabiów Fredrów Brunicka, księżniczka Czartoryska, panna Dunajewska, panna Wysocka i w. i. Dostojni Goście

z wielkiem zajęciem przypatrywali się naszemu tańcowi, rozmawiając z gospodynami i wybitniejszymi osobistościami, zapelniającymi estradę, a po skończeniu mazura prezes balu przedstawił wiele osób Najdostojniejszemu Następcy Tronu, który łaskawie z wszystkimi rozmawiał, tematem zaś konwersacji była przeważnie podróż do Galicji. Po półtóra-godzinnej bytności członkowie Domu cesarskiego opuścili salę, a pełne zapału okrzyki odezwały się przy pożegnaniu Najdostojniejszego Następcy Tronu, oraz Arcyks. Karola Ludwika. Z chwilą odejścia dostojnych Gości grono gospodyn otoczyło japońskiego księcia Komatsu, który przybywszy do Wiednia w nadzwyczajnej misyi, w towarzystwie wszystkich członków japońskiego poselstwa, zaszczytł swą obecnością bal polski. Oddalenie się Japonczyków, którzy prócz typu, sobie właściwego, całkiem zresztą po europejsku wyglądają, stało się hasłem odwrotu dla gospodyn, i w tym porządku, jak przy odgłosie poloneza wstąpiły, obecnie opuściły wszystkie panie estradę. To zakończenie części ceremonialnej balu nie wpłynęło bynajmniej na ożywienie, jakie panowało w sali, owszem, z większym może życiem i zapałem przystąpiono do pływów, które, z wyjątkiem przerwy, urozmaiconej wspaniałą kolacją, urządzoną przez komitet dla licznego grona gości na balu obecnych, przeciągnęły się do czwartej z rana. Tak więc aureola świetności, jaką bal polski w Wiedniu od wielu lat sobie zdobył, przez wieczór wczorajszy bynajmniej nie zbladła, owszem nabyła blasku, który niewątpliwie będzie mógł zapewnić równe powodzenie naszemu balowi i w roku przyszłym.

Wiedeń, 15 lutego.

ELES.

Z Izby sądowej.

Sprzeniewierzenie i nadużycie władzy urzędowej.

(Ciąg dalszy.)

Oskarżony, Sylwester Schmidbauer przynajmniej się całkowicie do winy ze łzami w oczach. Przedewszystkiem twierdzi, iż pobudką do zdefraudowania pierwszej kwoty z powierzonej mu kasy był nacisk wierzycieli, u których na złożenie kaucyi słuźbowej pożyczyl 600 złr. i w terminach oznaczonych takowe zwrócić był zmuszony. By uzyskać środki na pokrycie wywołanego tym sposobem deficytu kasowego, przywłaszczal sobie dalej różne kwoty z kasy portorywów i pobrań przesyłkowych i stawiał je na małą loteryę liczbową w nadziei iż wygra i wygraną decyfrt kasowy całkowicie pokryje. Szczęście czy — nieszczęście — posłużyło mu z początku, gdyż wygrał raz 250, drugi raz 500 zł. i temi kwotami pokrył częściowo braki kasowe. Grał jednak, celem wygrania znaczniejszej sumy dalej, a pieniądze na ten cel w coraz znaczniejszych kwotach przywłaszczal sobie znowu z kasy sobie powierzonej. Szczęście odwróciło się jednak, przegrane rosły a z nimi deficyt kasowy dorósł sumy blisko sześciotysięcznej.

O stosunku swoim do oskarżonego A. Lardemera, który był jego przełożonym, zeznaje S. Schmidbauer, iż znajomość ich była czysto słuźbowego charakteru, iż nie schodzili się razem nigdzie, prócz kilku razy w sprawie deficytu kasowego. A. Lardemer, kontrolor c. k. Dyrekcji poczt., miał sobie poruczone skontrolowanie magazynu przesyłkowego zawiadywanego przez S. Schmidbauera. Skontra te odbywał jednak A. Lardemer, według mniemania Schmidbauera, niezgodnie z przepisami, t. j. nie tylko nie z należytą ścisłością i sumiennością, ale tak pobieżnie i dla czego tylko formy, iż oskarżony S. Schmidbauer nabrał przekonania, iż kontrolor A. Lardemer wykrył zapewne braki i nieporządki kasowe, ale nie robi z tego odkrycia użytku żadnego. Przekonanie to umocnił w sobie S. Schmidbauer od chwili, gdy kontrolor A. Lardemer, jego przełożony, zażądał od niego pożyczki wezwaniem *Geben Sie mir Geld* lub *Ich brauche so und so viel*, — gdy tych pożyczek nie tylko nie zwracał, ale owszem coraz częściej nowych się domagał. S. Schmidbauer zeznaje, iż żądane przez kontrolora A. Lardemera pieniądze, wyjmował zawsze z biurka swego, w którym mieściła się kasa posyłkowa przezeń zawiadywana, tak, że niemogło to ująć uwagi kontrolora A. Lardemera, iż wręczane mu tytułem pożyczki kwoty pochodzą z kasy poselkowej rządowej. Z tego postępowania kontrolora A. Lardemera wysnuł sobie S. Schmidbauer wniosek, iż kontrolor A. Lardemer wie dokładnie o jego malwersacji kasowej i dlatego, jak zeznaje, zwierzył się pewnego razu w marcu 1886 otwarcie przed kontrolorem A. Lardemerem z popełnionej defraudacji. Kontrolor A. Lardemer zalecił mu zupełne milczenie w tej sprawie, o nastąpić mających skontrach magazynu poselkowego uwiadomił go poufnie kilka dni naprzód, a skontrolowanie samo przeprowadzał tylko pozornie. Kontrolor A. Lardemer wybrał u S. Schmidbauera drobnymi kwotami sumę 410 zł. w dowód czego powoduje się S. Schmidbauer na przedłożone trybunałowi zapiski robione w dwóch równocześnie księżeczkach

zapiski wykazujące pojedyncze sumy użytych
A. Lardemrowi kwot na tę łączną sumę 410 zł.

Zapytany przez przewodniczącego trybunału; Czy kontrolor A. Lardemer namawiał go kiedykolwiek do defraudacji, odpowiada S. Schmidbauer przecząco.

S. Schmidbauera wyprowadzono z sali trybunału, a wprowadzono drugiego oskarżonego kontrolora Amanda Lardemera.

Ten donośnym i stanowczym głosem odpowiada na zapytanie przewodniczącego trybunału, iż czuje się niewinnym. Na ławę oskarżonych popchnął go tylko S. Schmidbauer bez podstawy żadnej. Określa obowiązki swoje jako kontrolora c. k. Dyrekcyi poczt i twierdzi, iż spełniał je sumiennie. Skontra magazynu, zawiadywanego przez S. Schmidbauera, przeprowadzał według przepisów, a uwiadamił go (Schmidbauera) kilka dni naprzód o zamierzonem skontrowaniu dlatego, iż tak robił jego poprzednicy i inaczej nawet być nie mogło, gdyż dla szybszego i dokładniejszego skontrowania magazynu posyłkowego, co z reguły odbywa się w wieczór i w nocy, trzeba było wprzódy uporządkować nagromadzoną tam wielką ilość posyłek. Przy skontrach nie natrafił na ślad jakiegokolwiek malwersacji i stąd o żadnym deficycie w powierzonych S. Schmidbauerowi kasie wiedzieć nie mógł i niewiedział. Pieniądzy od S. Schmidbauera, jako podwładnego, nigdy nie pożytał. Zamiaru zarzutów, czynionych mu przez S. Schmidbauera ani zrozumieć ani wytłómaczyć sobie nie umie.

O deficycie dowiedział się dopiero przy kontroli reklamacyj udzielonych mu przez starszego kontrolora pocztowego Ryszarda Walchera. Wówczas dopiero wykrył deficyt, ale sądził, iż nie przenosi on sumy kilkuset zł., na którego pokrycie wystarczałaby kaucya S. Schmidbauera.

Na tem zakończono przesłuchiwanie oskarżonych i odcroczono rozprawę do godziny 4ej popołudniu.

Posiedzenie wieczorne rozpoczęło przesłuchaniem świadka Adama Womelli, komisarza pocztowego. Ten opowiada o przebiegu ostatniego przezeń przeprowadzonego skontra kasy Nr. I magazynu, zawiadywanego przez S. Schmidbauera skontra, które wykazało całą wysokość sprzeniewierzonej sumy, i oświadcza, iż przeprowadzenie skontra w tym magazynie było już od dłuższego czasu nieprawidłowem, gdyż nie tylko kontrolor A. Lardemer ale i jego poprzednik kontrolor Maresch odbywali tę czynność pobieżnie, tak, iż skutkiem tego mogły zajść takie malwersacje, jakie zaszły.

Drugi świadek, starszy zarządca urzędu pocztowego, Adolf Kornecki, zeznaje, iż kontrolor A. Lardemer, wzywany przezeń do bacznej kontroli magazynów posyłkowych, twierdził, iż w magazynach tych panuje porządek. Dalej zeznaje świadek, iż S. Schmidbauer przyznał się przed nim do deficytu kasowego, że na usilne prósy tegoż i jego siostry Franciszki Schmidbauer, wstrzymywał dłuższy czas przeprowadzenie skontra magazynu i kasy jemu powierzonej, by dać czas Schmidbauerowi do pokrycia niedoboru.

Trzeci świadek, Karol Kollinek, eks pedytor pocztowy, był przydzielony do pomocy S. Schmidbauerowi. Zeznaje on, iż S. Schmidbauer wyraził się raz głośnie: „Lardemer ist hier etwas schuldig“. Dalej krytykuje świadek sposób przeprowadzenia skontra przez A. Lardemera i twierdzi, iż Lardemer rozmawiał często z Schmidbauerem „po cichu“, a raz nawet widział, jak Schmidbauer nachylił się nad szufiadą biurka i „ruszał lokciami“, z czego wnosi, iż Schmidbauer dawał pieniądze Lardemerowi.

Wczorajsze ranne posiedzenie rozpoczęło się przesłuchaniem świadka Jędrzeja Klimkiewicza, asystenta pocztowego, który nie ważniejszego nie zeznał.

Drugi świadek, Ryszard Walcher, starszy kontrolor c. k. Dyrekcyi poczt, oświadcza, iż wiedział o deficycie już przed dowiedzeniem się o tym wypadku c. k. Dyrekcyi, ale zwlekał się skontra z litości dla Schmidbauera i jego rodziny, tem więcej iż siostra Schmidbauera przychodziła do niego z prośbami w tej mierze, obiecując, iż deficyt pokrytym zostanie. O Lardemerze twierdzi świadek, iż Lardemer jest jednym z najłajdaczniejszych urzędników, ale osobiście jest on mu „niesympatycznym“.

Świadek Franciszka Schmidbauer, siostra oskarżonego S. Schmidbauera, nie korzysta z przysługującego jej prawa nieznanawania w sprawie brata i opowiada, co słyszała od brata, co jednak nie ma większej wagi.

Na wniosek obrońcy A. Lardemera, dra Dziędzielowicza, przesłuchano jeszcze Jakoba Kiwałę i Mateusza Benedykta, wózytnych magazynu zawiadywanego przez oskarżonego S. Schmidbauera i na tem zakończono przesłuchiwanie świadków, a rozpoczęto odczytywanie materiału dowodowego, jak protokołowo zeznał świadek, niewzywanych do rozprawy głównej, odesz w c. k. Dyrekcyi poczt i c. k. Dyrekcyi policji i innych aktów.

(D. c. n.)

Wyrok zapadł dzisiaj o godz. 11 1/2.

Przyjęli uznali S. Schmidbauera winnym zbrodni sprzeniewierzenia, za co trybunał skazał go na 1 rok ciężkiego więzienia, obobstrzonego postem co miesiąca.

A. Lardemera winę zaprzeczyli pp. przysięgli, skutkiem czego tenże został uwolniony.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** Targ zbożowy.**) Dnia 18 lutego 1887 r.

Lwów, pszenica 8:50 do 9:10, żyto 5:90 do 6:50, jęczmień 5— do 7—, owies 5— do 5:70, groch 5:75 do 9—, wyka 5— do 6—, rzepak 9— do 9:10, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40— do 51—, konieczyna biała 40— do 60—, konieczyna szwedzka 35— do 60—.

Tarnopol, pszenica 8:50 do 8:95, żyto 5:85, do 6:45, jęczmień browarny 5— do 7—, owies 5— do 5:50, groch 5:50 do 8:50, wyka 5—, rzepak n. 9— do 9:25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40— do 50—, konieczyna biała 40— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8:50 do 8:90, żyto 5:75 do 6:40, jęczmień 4:90 do 7—, owies 5— do 5:50, groch 5:50 do 8:25, wyka 5— do 5:70, rzepak n. 9— do 9—, nianka — do —, konieczyna czerwona 40—, do 50—, konieczyna biała 37— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8:30 do 9:30, żyto 6— do 6:50, jęczmień 5:50 do 7:30, owies 5— do 5:85, groch 6— do 9:50, wyka 5:50 do 6—, rzepak n. 9— do 9:20, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40— do 50—, konieczyna biała 40— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka. Chmiel od 5— do 30— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro loco Lwów 24:50 do 25:50 zł.

Usposobienie spokojniejsze, spirytus poszukiwany na wywoz.

*) Przedruk wzbroniony.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej. z dn. 16 lutego.

Cukier za 100 kilgr., surowy 88° R. dostawa natychmiastowa loco morawskie stacye kolejowe 22.25 do 22.45, loco Aussig 22.05 do 22.10, Rafinada I. loco Wiedeń 30:50 do 31—, Pilas loco Triest na Maj-Sierpień fl. 18.62 1/2 do 18:75. Usposobienie ustalone.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26— do 26:25, usp. silne.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy loco Wiedeń, 27— do 27:50. Usposobienie spokojne.

Olej lnianny za 100 kl. gotowy towar loco Wiedeń 33.— do 33:50. Usposobienie ustalane.

Rzepak z dost. na luty, marzec loco Wiedeń 10:80 do 10:90, z dost. na sierpień, wrzesień 11:80 do 11:90.

Nafta za 100 klg. Galicyjska gotowa loco Wiedeń z l. w. a. pł. 20 do 20.25, kaukazka loco Wiedeń nieocelona 21:25 do —, amerykańska loco Wiedeń 22:75 do —. Galicyjska firma Skrzyński nr. 0 — do —. Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia piszą do *Csasu*: Najj. Pan, przyjmując marszałka krajowego, hr. Jana Tarnowskiego, wypytywał się szczegółowo o sprawy krajowe, o działalność Wydziału krajowego, o drogi i rzeki, oraz o zdrowie dr. Zyblikiewicza. Marszałkowi dziękował Monarcha za przyeznienienie się skuteczne do spokojnego i pracowitego przebiegu sesji sejmowej.

Podróż Najdost. Arcyksięcia Rudolfa do Galicji jest rzeczą pewną, lecz programu dotąd Najj. Panu do potwierdzenia nie przedłożono, gdyż co do szczegółów mogą jeszcze zajść zmiany. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik oznajmił, że nie sam, ale z Małżonką Arcyksiężną, Maryą Teresą, pojedzie na wystawę do Krakowa.

Marszałek, hrabia Jan Tarnowski, tak piszą do *Csasu* pod dniem 16 b. m.. powrócił wczoraj do kraju po kilkudniowym pobycie w Wiedniu. Oprócz wizyt, które Marszałek dopiero teraz z racji urzędu swojego składał Najdost. Arcyksiężatom i Ministrom, oraz oprócz sprawozdania, złożonego Najj. Panu o przebiegu sesji sejmowej, starał się załatwić tutaj, lub przynajmniej poprzeć liczne sprawy krajowe: mianowicie względem subwencji państwowych dla spółek wodnych, względem otrzymania subwencji dla szkoły ogrodniczej w razie przeniesienia jej do Tarnowa, względem ustawy o dojazdach kolejowych, która rozmaicie bywa interpretowaną i t. d.

Równocześnie bawił tu Namiestnik Zaleski i, obaj zatem naczelni dygnitarze mieli sposobności wspólnie za sprawami krajowemi chodzić.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów odesłano wniosek hrabięgo Revertery w sprawie wydania ustawy o kasach oszczędności do komisji, złożonej z 9 członków.

Następnie §§. 45, 46 i 47 ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa, które pozostały dotąd w zawieszeniu, przyjęto z małemi zmianami stylistycznymi, zaproponowanemi przez komisję, poczem cała ta ustawa przyjętą została w trzecim czytaniu.

Przyszłego posiedzenia nie oznaczono.

Komisye Izby deputowanych są obecnie w pełnej działalności.

Z podkomisji ugodowych, ta podkomisya, której przekazano przedłożenie bankowe, ukończyła już swe prace. Przedwczoraj wieczorem obradowały komisye: językowa, szkolna, dla Izb robotniczych i podkomisya budżetowa, wybrana w sprawie kolei państwowych. Na dzień wczorajszj zostały zwołane komisye: sądowa, legitymacyjna, dla podatku giełdowego, wreszcie podkomisya budżetowa dla ustawy o pocztowych kasach oszczędności.

Komitet wyborczy prowincjonalny na Prusy zachodnie ogłosił następującą listę kandydatów polskich:

- 1) na okręg wyborczy wejherowsko-kartuzki pan Antoni Kalkstein. 2) na okręg wyborczy kościersko-starogardzki pan Michał Kalkstein. 3) na okręg wyborczy susko-lubawski p. dr. Rzepnikowski. 4) na okręg wyborczy toruńsko-chełmiński pan Michał Szezaniecki. 5) na okręg wyborczy grudziądzko-brodniecki pan Leon Rybiński. 6) na okręg świecki pan Bolesław Kossowski. 7) na okręg wyborczy chojnicko-tucholski p. Adam Połczyński.

Co do innych okręgów wyborczych a mianowicie gdańskiego zamiejskiego, sztumsko-kwidzyńskiego i człuchowsko-złotowskiego pozostawiono decyzję odośnym komitetom powiatowym.

Z Berlina donoszą, że kościelnopolityczne przedłożenie będzie wniesionem do pruskiej Izby panów 20 lub 21 lutego. Według *Nat. Zig.* poczynione w niem zostaną daleko idące ustępstwa pod względem zakonów duchownych. O powrocie Jezuitów jednakże, których wydalonono na mocy uchwały parlamentu niemieckiego, nie może być w razie mowy.

Rada związkowa uchwaliła, przed kilku dniami, aby kilku katolickim duchownym, wydalonym z Niemiec, pozwolono wrócić do kraju i przywrócić im indegenat. Rząd pruski miał ten wniosek uczynić w radzie związkowej, i to na wstawienie się ks. biskupa monasterskiego.

Do *Germanii* donoszą z Rzymu, iż w kołach watykańskich obiega pogłoska, że papież ogłosi niebawem trzecią encycyalyę, tym razem na korzyść centrum katolickiego. W politycznych kołach berlińskich uważają jednak tę wiadomość za bezpodstawną i liczą na to, iż pierwsze dwa listy kardynała Jacobiniego wywrą wielki skutek na rezultat wyborów. Ogólnem też jest przekonanie, że w nowym parlamencie znajdzie się stanowcza większość za septenatem.

Według depešy z Dreżna, tamtejszy wikaryusz apostołski zabronił surowo duchowienstwu saskiemu mieszać się do agitacji wyborczych.

W tych dniach bawił w Berlinie ambasador niemiecki przy dworze włoskim, p. Keudell. Pobyt jego łączący niektóre dzienniki z przesileniem gabinetowem we Włoszech, na którą to sprawę zwracają szczególniejszą uwagę w Berlinie. *Tugblatt* zapisuje pogłoskę, wedle której p. Keudell miał przywieść własnoręczne pismo od króla Humberta do cesarza Wilhelma, a *Germania* dowiaduje się, że p. Keudell, przed wyjazdem z Rzymu, miał dłuższą konferencję z p. Schlözerem.

Pol. Corr. zamieszcza półurzędową korespondencję z Petersburga, stwierdzającą, że Rossya w obec krytycznego stanu stosunków między Niemcami a Francją zajmuje w kwestyi bułgarskiej zupełnie wyczekujące stanowisko, aby w dogodnej chwili mogła osiągnąć korzyść z naturalnego rozwoju wypadków. Życzenia utrzymania pokoju i wzgląd na uczucia narodowe zmuszają rząd rosyjski do wielkiej przeczności. Narodowe sympatyje dla Francji stają się silniejszymi w obec trudności, jakie Rossya napotyka na Wschodzie. Korespondencya ta zaleca rządowi europejskim, aby nie popychały Rossyi do ostateczności przez nowe zawikłania na Wschodzie, gdyż w razie przeciwnym będzie Rossya zmuszoną do rzeczywistego zbliżenia się do Francji, przed czem teraz jeszcze się

waha. Od pewnego czasu różne wypadki torują Rossyi drogę do pewnego zbliżenia się. Rossya musi się starać o przeszkodzenie zbrojnemu konfliktowi między Niemcami a Francją, ale musi dążyć także i do tego, aby Niemcy trzymali się przez Francję w szachu, izby nie miały zbytnej przewagi.

Nowosti donoszą, iż osobom, pozostającym w służbie rządowej, zabronionem zostało noszenie orderów bułgarskich.

Z Belgradu telegrafują, że serbski minister wojny, generał Horvatic, zamierza podać się do dymisji, a to głównie z tego powodu, iż wykonanie wypracowanej przez niego nowej formacji wojsk, napotyka na trudności.

Do *National Zeitung* telegrafują z Paryża: Na jednym z ostatnich posiedzeń Izby deputowanych, poseł Blancsubé interpelował ministra marynarki, czemu dla transportu wojsk w Tonkinie używane są złe urządzone okręty handlowe, kiedy w przystani Toulonu znajdują się doskonałe okręty transportowe marynarki rządowej. Przy tej sposobności deputowany Greville dopuścił się niedyskrecyi, mówiąc, że okręty w zatoce Toulonu utrzymane są w pogotowiu, ażeby w razie potrzeby przewozić siły zbrojne z Algieru do Francji. Nieogładne to wygadanie się wywołało w Izbie żywe protesty, poczem Greville starał się osłabić znaczenie swego oświadczenia, twierdząc, że chciał tylko powiedzieć, że dla utrzymania komunikacji z Algierem potrzebne są ciągle okręty państwowe. Sprawozdawca *National Zeitung* podnosi, że dzienniki francuskie pominęły w sprawozdaniach z tego posiedzenia sprawę tej interpelacji i oświadczenie nieogładne Greville'a, któremu nie zaprzeczono ze strony ministerjalnej.

Berliner Polit. Nachrichten podając ten epizod z posiedzenia Izby francuskiej, twierdzą, że do sprawy tej nie potrzeba komentarzy. Groźny charakter rozwijającej się z tamtej strony granicy sytuacji — powiada ten organ — zaostrza się jeszcze mocniej wobec faktu, że baraki pomieszczają pod Verdun 100.000 wojska, a także samą ilość pomieszcza budowane w okolicy Belfortu. Mamy zatem do czynienia ze wzmożeniem linii koncentracyjnej, zarządzenem nie w innym celu, jak żeby w razie rozpoczęcia akcji, przerzucić przez granicę znaczne siły wojsk, aby móc przenieść wojnę na terytorjum przeciwnika.

Ze Strassburga otrzymują *Ber. Polit. Nachr.* doniesienie, że zarządca świeżo w wielu mieszkaniach rewizye odbyły się głównie w domach naczelników towarzystw strzeleckich i gimnastycznych, ponieważ wszystkie te towarzystwa miały stosunki z francuską ligą patriotyczną. W Strassburgu został nadto aresztowany jeden z Alzacczyków, przeciw któremu zebrano dowody, że posyłał do Francji sprawozdania o robotach fortyfikacyjnych.

W belgijskiej Izbie deputowanych zażądał, na posiedzeniu wtorkowem, poseł Frère-Orban, ażeby rząd przedstawił bliższe szczegóły ufortyfikowania linii Mozy, ponieważ uważa motywa, uzasadniające kredyty za niedostateczne. Minister spraw wewnętrznych Thonissen, w zastępstwie prezesa gabinetu, dał odpowiedź wymijającą. Następnie przewodca przeciwnego stronnictwa konserwatywnego, p. Jacobs, przyznał, że uwagi Frère-Orbana są usprawiedliwione i że nie można dopóty przystąpić do dyskusji nad kredytem, dopóki nie będzie dokładnych wyjaśnień.

Liberalna prasa prowincjonalna, szczególnie walońska, wzywa prezesa gabinetu Beernaerta, ażeby publicznie, z trybuny zaprzeczył twierdzeniom francuskich i rosyjskich dzienników, jakoby Belgia przychyliła się ze swemi sympatjami ku Niemcom.

Daily Chronicle donosi, że gabinet angielski nie przedstawiał projektów swoich co do Egiptu żadnemu z gabinetów europejskich, z wyjątkiem Porty. Istotna jednak treść tych propozycyi znana jest gabinetom mocarstw i aprobują je Austro-Węgry, Niemcy i Włochy.

Times uzupełnia to uwagą, że tylko posłowie Francji i Rossyi w Konstantynopolu wystąpili z propozycją, ażeby kwestye egipską i bułgarską traktować równolegle i rokować w sprawach tych równocześnie.

Berliner Polit. Nachr. mniemają, że Francya protestuje przeciw kwestyi egipskiej tylko pozornie, ażeby mieć pretekst do uzbrojenia i że wymawiając „kwestya egipska“ ma na myśli Alzaccyę i Lotaryngię.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Konstantynopola, że świeżo mianowany generałym gubernatorem Krety, Kostaki basza,

po audyencji u sułtana i kilku konferencyach z ministrami, odjechał już ze stolicy, w celu objęcia poruczonych mu obowiązków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 lutego. (Tel. pryw.) Prezydent Smolka wyjeżdża dnia 26. b. m. do Pesztu.

Wiedeń, 18 lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych zawiadomiono ze strony Rządu, że Delegacye zostaną zwołane na 1 marca do Pesztu.

Deputowani Bareuther i Forregger złożyli mandaty.

Na zapytanie deputowanego Godel-Lannoy zawiadomił prezydent Izby, że ustawa o zabezpieczeniu wdów i sierót po wojskowych zostanie postawioną na porządku dziennym bezwzględnie po ukończeniu nadzwyczajnej sesyi delegacyjnej.

Wiedeń, 18 lutego. (Tel. pryw.) W komisji dla izb robotniczych wyraził się p. Minister handlu, Bacquehem, iż rząd przewiduje z obawą, że Izby robotnicze będą żądać rzeczy niemożliwych do wykonania, i że w organizacji wezmą przewagę skrajne żywioły.

Wiedeń, 18 lutego. (Tel. pryw.) Według ostatnich obliczeń, miasto Wiedeń dostarczy do pospolitego ruszenia 60.000 ludzi.

Wiedeń, 18 lutego. (Tel. pryw.) Według nadeszłych tutaj doniesień, ma Cankow udać się temi dniami do Rosyji.

Wiedeń, 18 lutego. (Tel. pryw.) Rząd serbski zarządził kwarantannę dla osób przybywających ze Sławonii.

Wiedeń, 18 lutego. (Teleg. pryw.) Według doniesień tutejszych dzienników, otrzymał gubernator w Adrianopolu rozkaz surowego ścigania agitatorów. Układy deputacyi bułgarskiej z Wys. Portą uważają za skończone i bezskuteczne.

Graz, 18 lutego. (Tel. pryw.) Profesor chemii w uniwersytecie tutejszym, Leopold Pebal, został wczoraj, w sieni chemicznego instytutu, przez oddalonego służącego Nebła zamordowany sztyłem. Pobudką zbrodni była zemsta.

Bukareszt, 18 lutego. W Izbie deputowanych przedłożono nagły wniosek, podpisany przez 80 deputowanych, który żąda, w obec militarnych przygotowań w całej Europie a szczególności w państwach sąsiednich, aby oddanym został do dyspozycyi rządu 30 milionowy kredyt na uzupeł-

nienie uzbrojeń i obronę neutralności królestwa. Izba 99 gł. przeciw 11 głosom przyjęła ten wniosek. W toku rozpraw oświadczył prezes gabinetu Bratianu, iż najgorętszem jest życzeniem rządu, aby Rumunia nie była widownią wojny.

Berlin, 17 lutego. Nordd. Allg. Zeitung utrzymując w całej pełni podane przez siebie zaprzeczenie pogłoski, jakoby w przededniu wyborów do parlamentu miało być ogłoszonym orędzie cesarskie do wyborców, tak pisze: Kancelarya urzędu kancelarskiego, zapytywana kilkakrotnie ostatniemi czasy, „czy można spodziewać się orędzia cesarskiego“ odpowiadała, iż takie zarządzenie nie byłoby obecnie na czasie. Kwestya orędzia cesarskiego wówczas dopiero stanęłaby na porządku dziennym, gdyby rezultat wyborów był tak niekorzystnym dla rządu, iż okazałaby się potrzeba ponownego rozwiązania parlamentu.

Berlin, 18 lutego. Nordd. Allg. Ztg. pisze: Prasa wolnomysłna nie przestaje okłamywać, jakoby Europa znajdowała się w najgłębszym pokoju. Horyzont polityczny jednak pokrywa się chmurami, a to skutkiem taktyki stronnictw opozycyjnych, których zachowanie się budzi we Francyi przekonanie, iż nadeszła chwila uderzenia na niezgodne między sobą Niemcy. Niebezpieczeństwo wojny wówczas dopiero zostanie uchylonym, gdy Francya przekona się, iż w parlamencie niemieckim znajduje się większość gotowa bronić cesarstwa przed nieprzyjacielem.

Strassburg, 18 lutego. Oprócz rewizyi w Strassburgu, Milhuzie i Münsterze nad Mozą, odbyły się w dniach ostatnich rewizye domowe także w Markkirch, Barr, Gebweiler i Hagenau. W Markkirch aresztowano radcę powiatowego Blocha, w Gebweiler cukiernika Bolleckera a w Hagenau radcę miejskiego Freunda i jego syna.

Belgrad, 18 lutego. Król przyjął dymisję ministra wojny gen. Horvatowicza. Doychczasowy minister budowy publicznych, pułkownik Topolovic, został mianowany ministrem wojny, a burmistrz belgradzki Bogicsevic ministrem budowy publicznych.

Paryż, 18 lutego. Umiarkowana opozycja przyjęła jednogłośnie kredyt na organizację pospolitego ruszenia.

Paryż, 18 lutego. (Tel. pryw.)

Ks. Aleksander Battenberg udaje się dzisiaj do Darmstadt.

Rzym, 18 lutego. (Tel. pryw.) Wczoraj spadł tutaj obfity śnieg.

Medyołan, 18 lutego. (Tel. pr.) Teatr de la Scala ogłosił bankructwo.

Londyn, 18 lutego. Biuro Reutersa donosi z Capetown pod dniem 17 b. m.: Według nadesłanej tu depeszy, podróżnik dr. Holub przybył do Schoshong (kraj Betochuana). Na oboz jego rozłożony pomiędzy jeziorem Bangwelow i rzeką Zambezi, uderzyli w czasie jego nieobecności krajowcy i zamordowali Söllnera.

Londyn, 18 lutego. Izba gmin ukończyła dzisiaj o północy obrady nad adresem. Przy głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, a sam adres przyjęto 283 głosami przeciw 70 głosom.

Londyn, 18 listopada. Na wczorajszym meetingu strajkujących górników z hrabstwa Lanark i Argyle (w Szkocyi) przemawiał w sposób podburzający sekretarz stowarzyszenia górników. Podniósł on korzyści dynamitu, powiedział dalej, że szkoccy górnicy wywołają w czasie najbliższym taką rewolucyę, jakiej jeszcze Szkocya nie widziała, i oznajmił w końcu, że na przyszyły tydzień robotnicy ci, uzbrojeni w piki, urządzą wielkie demonstracye na ulicach głównych miast hrabstwa.

Londyn, 18 lutego. W Izbie gmin zapowiedział deputowany Labouehere, iż w toku obrad nad sprawozdaniem adresem wniesie poprawkę tej treści, że kroki, jakie czynił rząd celem niedopuszczenia do abdykacyi księcia Aleksandra Battenberga były niezgodne z konstytucyą i niebezpieczne dla pokoju europejskiego. Wniosek Smitha, aby w pierwszym rzędzie obradować nad porządkiem regulaminowym, został przyjęty; odnośne zaś wnioski Dillwyna i Parnella odrzucono.

Londyn, 18 lutego. Do Biura Reutersa donoszą z Konstantynopola: Pogłoski o okupacyi Bułgaryi przez wojska rosyjskie są prawdopodobne. Być wszakże może, iż tego rodzaju pogłoski są rozsiewane w celu wywarcia presyi na rząd bułgarski, aby przyjął cały program Cankowa.

Londyn, 18 lutego. (Tel. pryw.) Zaczyna tu przeważać pesymistyczne zapatrywanie na położenie rzeczy w Europie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1887, godzina 1 min. 48 Alp. Tow. gór. 22.75 Węg. austryj. redyt. 277.75 Akcje anglo-austr. 102.50, Akcje banku Union 201.50 Akcje kolei Karola Ludwika 199.25, Akcje kolei północnej 222.25 Akcje kolei południowej 87.25, Akcje kolei Alföld 176.—, Akcje kolei Elżbiety 238.25 Akcje kolei Lwowski-Czerowiowieckiej 211.25 Akcje kolei węg. północno-wschodniej 156.—, Wiedeńskie losy 21.— Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.25, Losy regułaeyi Cisy 119.75, Losy tureckie —, Węgierska renta 95.30, Akcje związkowego banku 95.30, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.15.25, Węgierskie losy 116.50, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcje tytoniowe —, Akcje Banku dla krajów koronnych 219.25. — Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 17 lutego 1887, godzina 5 minut 35. Akcje kredytowe 270.50 Anglo-Austr. — Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 200.50, Południowa —, Renta papierowa 77.65, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 10.15.50, Rubel papierowy —.

Wiedeń, 18 lutego 1887 r. godzina 10 min. 38 Akcje kredytowe 271.40, Anglo-Austr. — Unionbank 202.75 Kolej Karola Ludwika 200.40, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. hip. listy zastawne 100.— Galic. oblig. indemn. —, do —, 1/2% listy zastawne banku krajowego 97.— 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 10.15 — Rubel papierowy —, Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 lutego 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo — do — złr., żyto — do — złr., jęczmień — do — złr., kukurudza — od —, złr., owies —, do —; okowit per 10 000 litr procent 26.12 do — 37 — złr. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — złr., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.01 do 9.03 — złr. Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 161.75 do — żyto — m. spirytus 36.75, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 51.40 kilogr. — olej rzepakowy —, fr., spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 17 lutego 1887.

I. Akcje za sztukę.		II. Obligacje za 100 zł.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	197.75	zr. et.	zr. et.
Kol. lwow.-czar.-jas. po 200 zł. w. a.	209.25	213.50	213.50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	215.—	220.—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—
Banku hip. galic. 5 pr. w. a.	98.50	99.50	—
Banku hip. galic. 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	100.50	102.—	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 511.	97.—	98.50	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99.40	100.50	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a.	96.—	97.—	—
Tow. kred. gal. 5 pr. los. w 371.	99.40	100.50	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	93.—	94.—	—
" " " 4 1/2 pr. " " 52	99.—	100.—	—
" " " 4 pr. " " 56	—	—	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.	—	—	—
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.	—	—	—
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103.50	105.—	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100.—	101.—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103.50	105.50	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	94.50	95.50	—
5. Losy miasta Krakowa	16.—	18.—	—
" " " Stanisławowa	25.—	29.—	—
6. Monety	—	—	—
Dukat holenderski	5.93	6.05	—
Dukat cesarski	5.98	6.10	—
Napoleondor	10.08	10.20	—
Półimperyał	10.41	10.54	—
Rubel rosyjski srebrny	1.54	1.64	—
" " papierowy	1.14 1/4	1.16 1/4	—
100 marek niemieckich	63.50	63.40	—

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 16. lutego 1887.

I. Dług państwa.		II. Obligacje ind. 5 pr. (za zr. m. k.)	
zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.65	77.85	—
lut-y-sierpień	77.70	77.90	—
Jednolity dług państwa w srebrze. stycznia-lipiec	79.75	79.95	—
kwiecień-październik	79.80	80.—	—
Loży z roku 1854 po 250 zr. m. k. 4 pr.	125.—	126.—	—
" " " 1860 po 500 zr. w. a. 5 pr.	130.25	130.75	—
" " " 1860 po 100 zr. 5 pr.	133.25	133.50	—
" " " 1864 po 100 zr.	165.—	165.50	—
" " " 1864 po 50 zr.	164.50	165.50	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.25	158.75	—
Listy zastw. domen. państw. po 120 zr. 5 pr.	—	—	—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.30	96.50	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.65	108.90	—
3. Akcye.	—	—	—
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	102.—	102.50	—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	270.10	270.50	—
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	540.—	546.—	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	219.50	220.—	—
Gal. bank. d. han. 1 pr. a. 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpl. 50 pr.	—	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	845.—	847.—	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	386.—	388.—	—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2320	2325	—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198.25	199.50	—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	210.50	211.—	—

Tow. kol. żel. państw.		4. Listy zastawne losowane.	
zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
po 200 zł. m. k.	237.75	238.—	—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	88.—	88.50	—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.25	160.75	—
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.40	100.70	—
" " " premiove po 3 pr.	100.25	101.—	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.50	102.50	—
" " " " w 36 l. 6 1/2 pr.	99.50	100.—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	95.50	96.30	—
" " " " po 5 pr.	99.65	99.75	—
" " " " po 5 pr. w	99.65	99.75	—
" 37 latach zwrotne	99.65	99.75	—
Banku krajow. 4 1/2 pr. wa. los w 52 1/2 l.	97.—	97.50	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	100.75	—
Gal. banku hip. po 5 pr.	98.—	99.—	—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.75	102.25	—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.75	101.50	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	—	102.50	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	—	—	—
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.50	98.—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow. (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	97.—	98.—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.90	—
" " " po 100 zł. w. a.	—	—	—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	98.25	98.75	—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—	—	—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	80.50	81.—	—
" " " " z r. 1884	83.70	89.10	—
" " " " z r. 1868	—	—	—
" " " " z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.50	97.—	—
6. Losy.	—	—	—
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	173.25	173.75	—
Głazego po 40 zł. m. k.	42.50	44.50	—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.—	114.—	—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50	—

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.		Kurs złota.	
zr. et.	zr. et.	zł.	st.
16.70	17.—	Dukat cesarski men.	6.04.— 6.06.—
19.50	20.50	" pełnej wagi	6.— 6.02.—
47.25	47.75	Korona	10.14.50 10.15.50
42.50	43.50	20 frankówka	10.48.— 10.50.—
13.70	14.—	Rosyjski imperyał	—
9.40	9.70	Talar związkowy	—
18.90	18.50	Srebro	—
54.75	55.25	7. Weksle (na 3 miesiące)	—
54.—	56.—	Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—
26.—	28.—	Berlin za 100 mark w. p. n.	—
137.50	—	Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—
68.—	69.—	Hamburg za 100 mark w. p. n.	—
34.—	35.—	Londyn za 10 ft. szt.	128.55 129.05
42.—	43.—	Paryż za 100 ft.	50.60.— 50.67.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński. dnia 17 lutego 1887.	
zł. et.	
Jednolity dług państwa w banknotach	77.50
" " " w srebrze	79.65
Renta w złocie	108.95
5 pr. austr. renta marcowa	95.80
Akcye banku wiedeńskiego	843.—
" " kredytowego	270.—
Londyn	128.80
Napoleondor	10.15
Dukat cesarski men.	6.05
100 marek niemieckich	63.95

L. 30657

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych

od dnia 1go marca 1887,

na nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majątności tabularnych:

L. p.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obw.
1	Kotuzów	Kotuzów		
2	Klementyn	Litwinów	Podhajce	
3	Brzuchowice	Brzuchowice	Przemysłany	
4	Pomonięta	Pomonięta	Rohatyn	
5	Sosnów	Sosnów, Rakowiec		
6	Siemikowce	Siemikowce, Rossochowiec z Iszczkowem, Bieniawa	Wiśniowczyk	
7	Tarnawa	Tarnawa	Dobromil	
8	Ruska wieś	Ruska wieś	Dubiecko	
9	Sobiecín	Sobiecín, Szowsko	Jarosław	
10	Szowsko	Szowsko		
11	Nahaczów	Nahaczów	Krakowiec	
12	Werbeza			
13	Krościenko Dom. 52 pag. 190			
14	Folwark Bursoki czyli Bursaki Dom. 17 pag. 467.	Krościenko niżne	Krosno	
15	Hussaków	Hussaków		
16	Kryrowice	Kryrowice, Krukienice		
17	Czortowa Góra	Hankowice i Tułkowice		
18	Ostrożec	Ostrożec		
19	Tamanowice	Tamanowice		
20	Krukienice	Krukienice		
21	Chliple I. (Dom. 23 pag. 305)			
22	Chliple II. Dom. 52 pag. 41	Chliple		
23	Chliple III Dom. 73 pag. 343			
24	Pakość	Pakość		
25	Lipniki	Lipniki		
26	Pnikut	Pnikut		
27	Sudkowice I. Dom. 23 pag. 297	Sudkowice		
28	Sudkowice II. Dom. 73 pag. 337			
29	Radenice	Radenice		
30	Jordanówka	Jordanówka		
31	Jatwigi	Jatwigi		
32	Balice Dom. 50 pag. 221			
33	Suszczyzna czyli Soszczyzna Dom. 508 pag. 580.	Balice		
34	Horysławice	Horysławice, Raytarowice	m. d. Sambor	
35	Strzelczyska	Strzelczyska		
36	Wróblík szlachecki	Wróblík szlachecki	Rymanów	
37	Hoszowczyk	Hoszowczyk		
38	Jałowe	Jałowe, z miejscowością Zamłynie		
39	Zamłynie			
40	Moczary	Moczary		
41	Równia	Równia		
42	Romanowa wola	Romanowa wola		
43	Łobozew	Łobozew		
44	Daszówka	Daszówka		
45	Bachnowate dom 70 pag. 324.	Bachnowate		
46	Jabłonów dom 70 pag. 289	Jabłonów		
47	Mołdawsko dom. 70 pag. 321.	Mołdawsko		
48	Ryków dom. 70 pag. 323.	Ryków		
49	Część Sielec dom. 22 pag. 445.			
50	Sielec część dom. 70 pag. 306			
51	Część Sielec dom. 46 pag. 287.			
52	Część Sielec dom. 46 pag. 289			
53	Część Sielec dom. 46 pag. 291.			
54	Część Sielec dom. 46 pag. 295.			
55	Część Sielec dom. 46 pag. 293.			
56	Część Sielec dom. 46 pag. 297			
57	Część gruntu z dóbr Olszanik wydzielona dom. 490 pag. 384.			
58	Część a względnie część lasu w Olszaniku dom. 490 pag. 418.			
59	Grunta z dóbr Olszanik wydzielone w objętości 17 morgów 1317 sążni dom. 499 pag. 41.			
60	Część Olszanik IV dom. 499 pag. 141.			
61	Część Olszanik V dom. 499 pag. 161.			
62	Część z dóbr Sambor i Olszanik VI wydzielona dom. 499 pag. 293.			
63	Część dóbr Olszanik VII dom. 499 pag. 471.			
64	Część Olszanik VIII dom. 490 pag. 306.			
65	Grunta w przestrzeni 18 morgów z części dóbr Olszanik wydzielone IX dom. 499 pag. 491.			
66	Część lasu w Olszaniku 65 morgów obejmująca, X dom. 504 pag. 137.			
67	Część dóbr Olszanik, składającą się z 4 morgów lasu XI dom. 519 pag. 29.			

L. p.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obw.
68	Dobra Olszanik dom. 70 pag. 315.	Olszanik z osadami Słoboda i Trojany	miej. delegow. Sambor	
69	Wola Kobląńska, dom. 70 pag. 356.	Wola Kobląńska	Staremiasto	
70	Krzemień Woli Kobląskiej, dom. 519 pag. 1.			
71	Radycz, dom. 70 pag. 325.	Radycz		
72	Część dóbr Mielniczne I dom. 116 pag. 367.			
73	Część dóbr Mielniczne, II dom. 30 pag. 127.			
74	Część dóbr Mielniczne III, dom. 60 pag. 391.			
75	Część dóbr Mielniczne IV, dom. 60 pag. 390.			
76	Część dóbr Mielniczne V, dom. 60 pag. 392.			
77	Część dóbr Mielniczne VI, dom. 60 pag. 389.			
78	Część dóbr Mielniczne VII, dom. 44 pag. 239.			
79	Część dóbr Mielniczne VIII, dom. 60 pag. 396.			
80	Część dóbr Mielniczne IX dom. 79 pag. 442.			
81	Dora.	Dora		
82	Krasna.	Krasna		
83	Łuh przyległość do dóbr Delatyna.	Łuh, przyległość do dóbr Delatyna	Delatyn	
84	Bednarówka,	Bednarówka		
85	Mariampol,	Mariampol	Halicz	
86	Wołczków,			
87	Jaworówka,	Jaworówka		
88	Zawój	Zawój	Kałuż	
89	Rypianka	Rypianka		
90	Zielona	Zielona	Nadwórna	
91	Pniów,	Pniów		
92	Jaworzec Dom. 497 pag. 289	Rosznów	Tysmienica	
93	Kopyczyńce oppidum Dom. 8 pag. 171			
94	Kopyczyńce część Kalinowszczyzna Dom. 47 pag. 161.	Kopyczyńce		
95	Krogulec Dom. 4 pag. 3	Krogulec	Kopyczyńce	Tarnopol

II. dla posiadłości nietabularnych miejsc w dzielnicy pierwszej „Śródmieście“ i w dzielnicy VI. miasta Kołomyi „Mariahilf“ zwanej, położonych powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych.

1. Kotuzów, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Brzuchowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyslanach.
3. Sosnów,
4. Siemikowce, podlegające sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
5. Lacko,
6. Tarnawa,
7. Dobromil, miasto z częściami składowymi w gminie katastralnej Tarnawa,
8. Huczko, część I.
9. Huczko, część II. z częściami składowymi w gminie kat. Huczko część I. podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.
10. Ruska wieś, podlegająca sądowi powiatowemu w Dubiecku
11. Szowsko, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
12. Zawadów, podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.
13. Krościenko niżne, podlegająca sądowi powiatowemu w Krośnie.
14. Stankowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.
15. Ostrożec,
16. Tamanowice,
17. Krukienice,
18. Chliple,
19. Pakość,
20. Lipniki,
21. Pnikut,
22. Sudkowice,
23. Radenice,
24. Jordanówka,
25. Jatwigi,
26. Balice,
27. Horysławice,
28. Strzelczyska, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach,
29. Wróblík szlachecki, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie,
30. Dybków,
31. Pawłów, poolegająca sądowi powiatowemu w Sieniawie,
32. Hoszowczyk,
33. Jałowe Zamłynie,
34. Moczary,
35. Równia,
36. Romanowa wola,
37. Łobozew,
38. Daszówka, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych,
39. Bachnowate,
40. Jabłonów,
41. Mołdawsko,
42. Ryków, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni.
43. Litynia, podlegająca sądowi powiatowemu w Medenicach.
44. Podbuż, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
45. Sielec,
46. Olszanik z osadami Słoboda i Trojany z częściami składowymi w gminie Sielec podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
47. Wola Kobląńska podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
48. Mielnicze,
49. Radycz, podlegająca sądowi powiatowemu w Turce.
50. Dora,
51. Krasna,
52. Łuh,
53. Bednarówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Delatynie.
54. Halicz,
55. Mariampol z przyległościami Przedmieście i Wołczków, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
56. Jaworówka,
57. Zawój,
58. Rypianka, podlegająca sądowi powiatowemu w Kałuszu.
59. Żuraki, podlegająca sądowi powiatowemu w Solotwinie.
60. Kopyczyńce,
61. Krogulec,
62. Kociubińce, podlegające sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I i II wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod III poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyto zastawu, lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej, nowo założonej księgi, nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hi-

potecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia części hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności

lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należą do wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majątkości tabularnych wyżej pod I i II wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancji, zaś co do posiadłości pod III poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca

1888 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym tracąc prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabeżdą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub rozszerezeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa

księga wstępuje było już zapisane, lub było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

We Lwowie, 21 grudnia 1886.
Schenk m. p.

(30476)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 30 września 1886, do l. 24220, otwarto nowe księgi gruntowe:

I dla majątkości tabularnych:

L. p.	Majątkość tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Dymidów	Dymidów	Chodorów
2	Mołotów	Rogóżno z Mołotowem	Żydaczów
3	Rzadkowice	Rzadkowice	Mościska
4	Koniuszki nanowskie dom. 370 pag. 374	Koniuszki nanowskie	Mościska
5	Koniuszki nanowskie połowa dom. 370 pag. 402.	Myslatyceze	Mościska
6	Jaworów	Jaworów	Dolina
7	Kalna	Kalna	Dolina
8	Horodyszcze część dom. 27 pag. 375.	Horodyszcze	Łąka
9	Horodyszcze część dom. 87 pag. 137.	Horodyszcze	Łąka
10	Część w Horodyszczu dom. 92 pag. 345.	Horodyszcze	Łąka
11	Część we wsi Horodyszcze dom. 31 pag. 415.	Horodyszcze	Łąka
12	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 147.	Horodyszcze	Łąka
13	Część Horodyszcze dom. 66 pag. 149.	Horodyszcze	Łąka
14	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 151.	Horodyszcze	Łąka
15	Lipowice dom. 43 pag. 95 i dom. 81 pag. 425.	Lipowice	Medenice
16	Załokiec dom. 92 pag. 93.	Załokiec	Podbuż
17	Propinacya w Załokeciu dom. 490 pag. 142.	Załokiec	Podbuż
18	Parcela gruntowa w Załokeciu l. 409 dom. pag. 174	Załokiec	Podbuż
19	Zabłotowce dom. 74 pag. 6. dom. 23 pag. 201.	Zabłotowce	Żydaczów
20	Siwka vel Sywka	Siwka	Kałuż
21	Kolonja Ugarsthal przył. do dóbr Kałuża	Ugarsthal	Kałuż
22	Chocin	Chocin	Borszczów
23	Oleksince dom. 73 pag. 67.	Oleksince	Borszczów
24	Oleksince część dom. 73 pag. 51.	Oleksince	Borszczów
25	Czarnokończyki także Czarnokońce małe dom. 10 pag. 424	Czarnokońce małe	Husiatyn
26	Nowostawce dom. 0 pag. 426	Czarnokońce małe	Husiatyn
27	Słobudka dom. pag. 428	Czarnokońce małe	Husiatyn
28	Czarnokoniecka wola dom. 10 pag. 422.	Czarnokoniecka wola	Husiatyn
29	Czarnokońce wielkie dom. 10 pag. 448.	Czarnokońce wielkie	Husiatyn
30	Wygoda z dóbr Czarnokońce wielkie wydzielona majątkość dom. 343 pag. 105	Czarnokońce wielkie	Husiatyn

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28471 (754 1-3)

Zawiadania się niewiadomego z miejsca pobytu księdza Stanisława Siennickiego w zakonie O. Wojciechem zwanego jako wierzyciela hipotecznego dóbr Kopań, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 5 listopada 1886 l. 28471 wydanej w sprawie odpisaniz z kompleksu dóbr Kopań parcel grunt. 697 i 702 utworzenia dla nich osobnego wykazu hipotecznego w księdze gruntowej gm. kat. Konary przez c. k. sąd powiatowy w Skawinie prowadzonej ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ławrowskiego w Krakowie i temuż wspomnianą uchwałę doręczone.

Wzywa się zatem ks. Stanisława Siennickiego, aby swemu kuratorowi wcześniej udzielił informacji, lub sądowi innego przedstawił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie sam sobie złe skutki przypisze. Kraków, dnia 5 listopada 1886.

L. 949 (755 1-3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na prośbę Bronisława Markiewicza z Dziewina zarządzanem zostaje postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Bochni nr 600/1503 na kwotę 134 złr. aw. opiewającej.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby w posiadaniu powyższej książeczki wkładowej się znajdowali, lub o niej wiadomość posiadali, aby w terminie sześciomiesięcznym do podpisanej c. k. sądu się zgłosili

li po upływie bowiem bezkutecznie tego terminu zwyż opisana książeczka wkładowa za umorzoną a posiadacz za pozbawionego wszelkich praw uznany zostanie. Kraków, dnia 14 stycznia 1887.

L. 3821 (698 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Józefy z Matkowskich Goreckiej przeciw Wandzie z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej względem wypowiedzenia tejże ostatniej kapitału 11278 złr. 24 ct. aw. zpn. na należącej do niej części dóbr Berezowica wielka dla Józefy z Matkowskich Goreckiej intabulowanego ustanawia dla rzeczony Wandzy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej jako z obecnego miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej powyższego wypowiedzenia tus. uchwałę z dnia 18 grudnia 1886 l. 58679 jej do wiadomości i zastosowania się zadekretowanego kuratorem ad actum adw. dr. Dziubińskiego z substytucją p. adw. dr. Rogalskiego a doręczając rzeczony wypowiedzenie ustanowionemu p. kuratorowi o tem nieobecną dłużniczkę przez niniejszy edykt zawiadamia. Lwów, dnia 28 stycznia 1887.

L. 5501 (396 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego p. Szaboniniego przedsiębiorcę genealnego budowy kolei, dawniej u p. Fritea Müllera w Munkacs na Węgrzech zamieszkałego że wskutek pozwu przeciwnemu przez Jędrzeja Salawę Drogini pod dnem 11 sierpnia 1885 l. 5377 pto 127 złr. 53 ent. aw. wytoczonego, ustanowiono

dla niego kuratorem p. Br. Rogalskiego ck. Notaryusza w Dobczycach i temuż pozw ten do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 8 marca 1887 zadekretowany doręczono.

Wzywa się zatem tegoż pozwanego aby temuż kuratorowi środki do obrony jego w sporze tym dostarczył lub innego dla siebie pełnomocnika obrawszy, o tem tut. sądowi przed powyższym terminem doniósł ile że w razie przeciwnym skutki szkodliwe z tem połączone sam sobie tylko przypisywać by musiał.

C. k. sąd powiatowy Dobczyce, dnia 2 listopada 1886

L. 54615 (401 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni że tusadową uchwałę z 27 listopada 1886 l. 54615 masa leżąca Sendera Laub, Sruła czyli Izraela Abrahama, Chanje czyli Hand Laub, i masa spadkowa Jakóba Laub za właścicieli $\frac{1}{7}$ i $\frac{1}{3}$, części względnie schedy realności pod l. 518 $\frac{3}{4}$ we Lwowie zaintabulowani zostali, i że w stanie biernym tejże części realności zaintabulowane zostało prawo zastawu dla kwoty 11 złr. 55 ent. wraz z kosztami 11 zł. 01 ct. wa. na rzecz ck. notaryusza dr. Blumenfelda.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanawiamy adwokata dr. Bliźnińskiego z substytucją adwokata dr. Srokowskiego. Lwów, 17 listopada 1886.

L. 7059 (390 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie-

wiadomych Adolfa i Józefa Eisenbergów a wraze tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców iż, z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dnem 14 grudnia 1886 l. 7059 pozwu przez Juliusza i Karolinę małżonków de Bettao unieważnienie dokumentów kompromisarskich z daty Brzeżany 27 października 1871 na 17500 złr. zdziałanych i wykreślenie tej na rzecz spadkobierców Emanuela Eisenberg zaintabulowanej sumy ze stanu biernego realności l. 12 $\frac{3}{4}$ w Brzeżanach i sum 2000 złr. i 2000 złr. na tej realności intabulowanych celem zastępywania ich względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Madeyski z dodaniem mu zastępcą adw. dr. Holzera ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanzy a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wyniki złe skutki sobie sami przypisać będą musieli. Brzeżany 18 grudnia 1886.

L. 30471 (975 1-3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie ustanawia w sprawie tabularnej, dotyczącej ciała hipotecznego l. 447 gm. Wierzchosławice, dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Bartnika, celem doręczenia temuż ts. rezolucji z dnia 28 września 1886 l. 22799 kuratorem Janą Bryła z Wierzchosławice. Tarnów, 29 grudnia 1886.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, w myśl §. 51 instrukcyi do ustawy wojskowej, plan podróży i czynności, dotyczący uzupełnienia wojska w r. 1887 w Galicyi.

L. 6572.

(1093 1-3)

Nr. okręgu uzupełniającego: o	Ilość komisji poborowych równocześnie ustanowionych	P o w i a t, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru	Przeciętna liczba popisowych na plac poboru stawić się mających
			M a r c u	K w i e t n i u	M a r c u	K w i e t n i u		
9.	1.	Stryj			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Stryj	2500
		Dolina	17. Bolechów		18, 19, 21, 22, 23, 24.		Bolechów	1100
		Żydaczów	25. Dolina	5. Stryj	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Dolina	1550
		Kałuż	1. Mikołajów		2, 3, 4, 5.		Mikołajów	650
10.	1.	Brzozów	6. Żydaczów		7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Żydaczów	1100
		Dobromil	15. Kałuż		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Kałuż	1700
		Przemyśl	29. Stryj		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Brzozów	2300
			1. Brzozów		18, 19, 21, 22, 23, 24.		Dobromil	1000
13.	1.	Chrzanów	17. Dobromil	3. Przemyśl	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Bircza	1050
		Kraków miasto	25. Bircza		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Przemyśl	2750
		Kraków powiat			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Chrzanów	2620
		Wieliczka	1. Chrzanów		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.		Kraków miasto	1200
15.	1.	Bochnia	19. Kraków		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Kraków	1800
					14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Wieliczka	2950
			13. Wieliczka	3. Kraków	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Bochnia	3200
			1. Bochnia		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Skałat	1750
20.	1.	Gorlice	1. Skałat		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Tarnopol	3000
		Grybów	13. Tarnopol		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11.		Trembowła	1550
		Limanowa	1. Trembowła		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23.		Zbaraż	1500
		Nowy Targ	12. Zbaraż		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Nowy Sącz	2800
24.	1.	Nowy Sącz	24. Tarnopol		21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6.	Gorlice	2560
		Gorlice	19. Gorlice	7. Nowy Sącz	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10.		Grybów	1400
		Grybów	1. Grybów		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.		Limanowa	2000
			11. Limanowa	8. Nowy Sącz	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Nowy Targ	1900
30.	1.	Kołomyja	25. Nowy Targ		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Kołomyja	2800
		Kossów			21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1.	Kossów	1600
		Sniatyn	19. Kossów	2. Kołomyja	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Sniatyn	1650
			1. Sniatyn		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Lwów miasto	2250
40.	1.	Lwów miasto			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Lwów powiat	2600
		Lwów powiat			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Żółkiew	2700
		Żółkiew	1. Żółkiew		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Sokal	1300
		Sokal	17. Sokal	7. Lwów	30, 31.	1, 2, 4, 5, 6.	Bełż	1100
45.	1.	Tarnobrzeg	29. Bełż		3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Tarnobrzeg	2200
		Kolbuszowa	1. 2. Tarnobrzeg		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Kolbuszowa	2300
		Ropczyce	17. Kolbuszowa	3. Rzeszów	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17.		Ropczyce	2500
		Mielec	1. Ropczyce		19, 21, 22, 23, 24.	1, 2, 4, 5.	Radomyśl	750
55.	1.	Rzeszów	18. Radomyśl		26, 28, 29, 30, 31.		Mielec	1650
			25. Mielec	6. Rzeszów	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.		Rzeszów	3650
			23. Strzyżów		24, 26, 28, 29, 30.		Strzyżów	950
			31. Rzeszów		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Sanok	2900
55.	1.	Krosno	20. Krosno	5. Sanok	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Krosno	2050
		Lisko	1. Ustrzyki dolne		2, 3, 4, 5, 7, 8.		Ustrzyki dolne	950
			9. Lisko		10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Lisko	1600
			20. Sanok		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Brzeżany	2250
55.	1.	Brzeżany			16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.		Podhajce	1850
		Podhajce	15. Podhajce		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Przemysłany	1650
		Przemysłany	30. Brzeżany		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Rohatyn	2200
		Rohatyn	1. Przemysłany		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Bóbrka	1600
55.	1.	Bóbrka	13. Rohatyn		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Buczac	2650
		Buczacz	29. Brzeżany	1. Brzeżany				

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisji poborowych równocześnie ustanowionych	P o w i a t, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru	Przeciętna liczba popisowych na plac poboru stać się mających
			M a r c u	K w i e t n i u	M a r c u	K w i e t n i u		
56.	1.	Wadowice			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Wadowice	2840
		Myślenice	20. Myślenice	8. Wadowice	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Myślenice	2530
	Biała	1. Biała		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17.		Biała	2450	
	Żywiec	18. Żywiec	8. Wadowice	19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Żywiec	2900	
57.	1.	Dąbrowa	1. Dąbrowa		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Dąbrowa	2200
		Brzesko	16. Brzesko 30. Wojnicz	6. Tarnów	17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.	1, 2, 4, 5.	Brzesko Wojnicz	1800 900
		Pilzno	1. Pilzno		31.		Pilzno	1350
	1.	Jasło	12. Jasło	3. Tarnów	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Jasło	2970
	1.	Tarnów			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Tarnów	2800
	58.	1.	Stanisławów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15.		Stanisławów
Bohorodczany			16. Bohorodczany		17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Bohorodczany	1350
Nadwórna			27. Nadwórna	6. Stanisławów	28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.	Nadwórna	1400
1.		Tłumacz	1. Tłumacz		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Tłumacz	2060
1.	Horodenka	16. Horodenka	1. Stanisławów	17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Horodenka	2100	
77.	1.	Sambor			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Sambor	2400
		Drohobycz	16. Drohobycz	8. Sambor	17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Drohobycz	3200
		Staremiasto	1. Staremiasto		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10.		Staremiasto	1360
	1.	Turka	11. Turka 24. Sambor		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23.		Turka	1750
80.	1.	Brody	1. Brody 23. Złoczów		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Brody	3450
		Kamionka	1. Kamionka 13. Radziechów 20. Złoczów		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Kamionka	1600
	1.	Złoczów			14, 15, 16, 17, 18, 19.		Radziechów	900
89.	1.	Gródek	1. Janów 6. Gródek		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Złoczów	4000
		Rudki	15. Rudki 29. Gródek		2, 3, 4, 5.		Janów	700
		Jaworów	1. Jaworów 10. Krakowiec		7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Gródek	1300
	1.	Mościska	18. Mościska	3. Gródek	16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.	1, 2.	Rudki	1800
	1.	Rawa	13. Rawa	1. Gródek	2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.		Jaworów	1200
	1.	Nisko	1. Nisko		11, 12, 14, 15, 16, 17.		Krakowiec	1000
90.	1.	Łańcut	13. Łańcut	9. Jarosław	19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Mościska	2100
		Cieszanów	28 lutego Cieszanów		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Rawa	2700
		Jarosław	16. Jarosław		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Nisko	1900
	1.	Borszczów	1. Borszczów		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7, 8.	Łańcut	4000
95.	1.	Zaleszczyki	17. Zaleszczyki	1. Czortków	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Cieszanów	2430
		Czortków			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Jarosław	3400
		Husiatyn	10. Husiatyn		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Borszczów	2200
	1.	Husiatyn			18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Zaleszczyk	1790
1.	Husiatyn			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.		Czortków	1450	
1.	Husiatyn			11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.		Husiatyn	2250	

Lwów, dnia 10 lutego 1887.

L. 6962.

(742 1-3)

Z powodu wniesionego przez gminę miasta Żółkwi pozwu z dnia 7 sierpnia 1886 l. 6962, o wykreślenie sumy 118 złr. a. w. z realności pod l. k. 76 $\frac{1}{2}$, w gminie katastralnej Żółkiew, I część, wyk. hip. l. 209 objętej, ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jana Balka, względnie jego spadkobierców, kuratora w osobie dra Maurycyego Karca, adwokata w Żółkwi.

Zawiadamia się o tem pozwanego z wezwaniem, aby kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 10 listopada 1886.

580 majątności tabularnej Horodyszcze, termin do rozprawy po myśli §. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d.p.p. na dzień 11 marca 1887 godz. 10 przed poł. w tut. sądzie wyznaczony został, i że dla nich jako intabulowanych współwłaścicieli w tym celu kuratora w osobie pana adwokata dra Józefa Steuermana, z zastępstwem adv. dra Fiternika w Samborze zamieszkałych ustanowiono.

Wzywa się ich zatem, ażeby do powyższego terminu ustanowionemu kuratorowi odpowiednią ku temu instrukcję udzielili, bądź też do zastępstwa innego pełnomocnika wymienili, lub też osobiście się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 16 listopada 1886.

L. 1427.

(1100 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś.p. Apolonii z Chłopeckich Błażowskiej, ś.p. Antoniny z Chłopeckich Matkowskiej, ś.p. Rozalii z Chłopeckich Bandrowskiej i ś.p. Antoniego Czaprąńskiego, że na skutek zgłoszenia praw własności przez Mojżesza Stolz wniesionego celem sprostowania wykazu hipotecznego l.

wzywa wszystkich dodatkowo do edyktu w skutek uchwały swej z dnia 17 stycznia 1885 do l. 951 już poprzednio ogłoszonego, którzyby z urzędowania ś.p. Henryka Jankowskiego, jako byłego c. k. notaryusza w Lisku i komisarza sądowego tamże w myśl

§. 25 al. 1 ustawy notaryalnej z mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyj z kaucyj tegoż ś.p. notaryusza żądać uprawnionymi się sądzili, by dotyczące pretensje w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej c.k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu bez względu na ich rozszerzenia zezwolenie na dewinkulację powyższej kaucyj i wydanie takowej spadkobiercom ś.p. Henryka Jankowskiego, udzielenem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 29843.

(816 1-3)

C. k. sąd powiatowy miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, w sprawie tabularnej, ciał hipotecznych, l. 337 i 443, gm. Wierchosławice, dla niewiadomych z pobytu Jana Solaka i Maryanny z Bryłów Solakowej, celem doręczenia tymże ta. rezolucyj z dnia 24 września 1886 l. 20861, kuratorem Wojciecha Kosiaty z Wierchosławice ustanowił i temuż powyższe rezolucje doręczył.

Tarnopol, 29 grudnia 1886.

L. 1389.

(790 1-3)

Podaje się do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 15 stycznia 1887 l. 1389, wydanej w skutek próby Wojciecha i Julii mał. Kluss z 21 stycznia 1887 l. 1389 o wykreśleniu sumy 40 zł. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 401 $\frac{1}{4}$, Petroneli Wendycz, z miejsca pobytu niewiadomej, spadkobierczyni Tomasza Swiżynkiego, adv. dr. Bliżńskiego kuratorem a adv. dr. Pazdzierę jego zastępcę ustanowiono.

O czem się Petronelę Wendycz niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. sąd krajowy.

Lwów, 15 stycznia 1887.

L. 13509

[968 1-3]

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia w sprawie wekslowej braci Felsensteinów przeciw Jonie Hübnerowi pto 766 marek ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Jony Hübnera adv. dra Goldfarba z substytucją adv. dra pana Dębickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1886 l. 713.

Kołomyja, dnia 23 grudnia 1886.

L. 25924 (1117 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Taufsteina, że Hersch Liebermann z Borysławia wytoczył przeciw Bertowi Taufsteinowi dnia 4 lutego 1886 do l. 2357 pozew o 352 złr. aw. zpn. który do rozprawy sumarycznej na dzień 28 lutego 1887 o godzinie 9 rano w biurze nr. 2 tutejszego sądu dekretowanym został, i że dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata dr. Apfla z Drohobycza któremu pozwany winien udzielić swą informację lub też wskazać sądowi innego swego rzecznika.
 Z c. k. sądu powiatowego Drohobycz, dnia 30 grudnia 1886.

L. 11820 (379 3—3)
 C. k. sąd powiatowy wzywa Jana Łożańskiego i Michała Łożańskiego by w przeciągu jednego roku oświadczyli się do spadku po ojcu Tomaszowi Łożańskiem zmarłym w Posadzkiej 6 stycznia 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Jana Łożańskiego Józefem Klepaczem przeprowadzonym zostanie.
 C. k. sąd powiatowy Sanok, dnia 18 grudnia 1886.

L. 33372 (364 3—3)
 C. k. sąd krajowy w Krakowie na żądanie dr. Maksymiliana jako egzekutora testamentu Augusty ks. Montleart Machals. z powodu zaginięcia 96 sztuk akcyj Banku gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie wzywa osoby któreby się w posiadaniu 96 sztuk akcyj gal. Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie numerami od 2124 do 2219 włącznie oznaczonych, każda sztuka na 200 złr. wa. opiewających z procentem po 5pro. wystawionych w dniu 25 czerwca 1881 z kuponami, z których pierwszy w dniu 1 lipca 1885 a ostatni w dniu 1 lipca 1899 płatny jest, się znajdowały, by takowe, a mianowicie akcje na okaziciela opiewające w przeciągu lat trzech od dnia płatności kuponu ostatniego t. j. do dnia 1 lipca 1902 roku zaś kupony w ciągu jednego roku sześciu tygodni i dni trzech i to co do kuponów w dniu 1 lipca 1885, 1 stycznia 1886 i 1 lipca 1886 płatnych od daty edyktu, zaś co do pozostałych kuponów od daty płatności każdorazowego kuponu sądowi krajowemu w Krakowie przedłożyły, albowiem po upływie tego czasu akcje powyższe i kupony za umorzone uznaniem zostaną, jednak tylko wtedy, jeżeli nikt w tym czasie pretensyj do takowych w sądzie krajowym nie zgłosi i jeżeli nikt amortyzowanych akcyj lub kuponów nie zrealizuje lub wysły talon na nowy w kasie odnośnego banku nie zmieni.
 Kraków, 17 grudnia 1886.

L. 13847. (740 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Jony Schera, mianowicie Chanę Ryfkę Weiss, Jakóba Scherra, Abrahama Mordka Schera, Serkę Spielera, Izraela, Taubę i Pessl Scher, iż na prośbę Józefa Horowitza celem zaspokojenia jego pretensyj 142 złr. a. w. z pn., dozwolone zostało przymusowe ocenienie realności pod l. 91 m. w Stryju, własnością ich będącej.
 Wzywa się przeto tych spadkobierców, by sądowi swego zastępcę podali, lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Popielowi potrzebnych informacji udzieli, inaczej skutki zaniebana tego wyniknąć mogące, sami sobie przypisać by musieli.
 Stryj, 26 września 1886.

L. 3068. (712 3—3)
 Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Oświej, że przeznaczoną dlań rezolucyę z dnia 30 lipca 1886 l. 5068, która na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 złr. z pn., w stanie biernym dożycia wedle poz. 2 karty ciężarów realności objętej, wyk. hip. l. 55 księgi gruntowej gminy Biadolin radłowskiej mu przysługującego, na rzecz Józefa Oświejowej dozwolono, ustanowionemu kuratorowi Franciszkowi Plichecie doręcza się.
 C. k. sąd powiatowy. Wojnicz, dnia 30 lipca 1886.

L. 139. (718 3—3)
 C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uznaje niniejszem książeczkę kasy oszczędności miasta Tarnopola nr. 8592, wystawioną na imię przełożonego zboru izraelskiego, a opiewającą na kwotę 198 złr. 42 ct. w. a. za nieważną.
 Tarnopol, dnia 8 stycznia 1887.

L. 1263. (733 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego Wasyla Skrynnyka, że w dniu 15 marca 1884 w Łatkowcach zmarła Marya Maguleczak 2 ślubu Jagoda,

z pozostawieniem kodycyłu z 7 marca 1884, wzywając go, aby w przeciągu jednego roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i do spadku oświadczył się, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dlań kuratorem Semionem Hanusiakiem przeprowadzoną zostanie.
 Mielnica, 10 kwietnia 1886.

L. 1369 (868 1—3)
 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sporze Maryanny z Kulów Ciepiałowej, Maryanny z Kulów Gatarskiej i Jakóba Kuli, jako opiekuna małoletniego Wincentego Kuli przez adw. dr. Schlachtowskiego zastępowanych, przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Szymonowi Waszko a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomym jego spadkobiercom, o uznanie własności i wydanie kwoty 3985 zł. zpn., w depozycie sądowym na rzecz masy nieobecnego Szymona Waszki przechowanej, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Waszko, a względnie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców, kuratorem adw. dr. Wechslera z substytucyą adw. dr. Koya, i temuż kuratorowi skargę się doręcza.
 Wzywa się tedy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Waszko, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych jego spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi informacji do obrony udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.
 Kraków, 21 stycznia 1887.

L. 14405. (770 1—3)
 Na prośbę Mechla Zirglaasa wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej, Stowarzyszenia oszczędności i kredytu (Spar. u. Credit Verein) w Stryju, z daty 28 stycznia 1886, na kwotę 350 zł. aw., na imię Mechla Zirglaasa i Dawida Gellera wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie wyż. wymienioną książeczkę tem pewnie przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.
 C. k. sąd obwodowy. Sambor, 31 grudnia 1886.

L. 5148. (787 1—3)
 C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia, w sprawie egzekucyjnej Leizora Süssera, jako prawonabywcy Salamona Süssera, przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Anastazy z Prosymiaków Garmalita o 70 zł. aw., dla tej sumy spadkowej kuratorem Michała Kolbreckiego z Wojniłowa, i doręcza temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 23 lipca 1886 l. 3803.
 Wojniłów, 14 października 1886.

L. 18025. (796 1—3)
 C. k. sąd obw. w Tarnopolu wzywa posiadacza zaginionego rewersu Tarnopolskiej kasy oszczędności, z daty Tarnopol 3 kwietnia 1886, nr. 568, na zastawione przez Juliana Ilkiewicza, celem zabezpieczenia zaliczonej mu pożyczki 167 zł. wa., dwie połówki losów państwa z r. 1864 Ser. 590. Nr. 35 II. Ser. 992. Nr. 99 I. po 50 zł., tudzież połówkę losu węg. z r. 1870 Ser. 2615 nr. 31 II. na 50 zł., by zgłosił się w tymże ek. sądzie w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w gazecie urzędowej i wykazał się z posiadania rzeczzonego rewersu, ile że w razie przeciwnym takowy zostanie uznany za nieważny.
 Tarnopol, 18 grudnia 1886.

L. 10344. (797 1—3)
 C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że dnia 19 lutego 1885 zmarł w Nawojówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Mendel Folkmann, po którym pomiędzy innymi dziećmi przychodzi do spadku z miejsca pobytu niewiadomy synowie jego Josef Folkmann i Izrael Folkmann, których się wzywa, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego w tut. sądzie się zgłosili i deklaracje do spadku wniosli, gdyż w przeciwnym razie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. adw. dr. Schornsteinem dla nich ustanowionym przeprowadzonym będzie.
 Nowy Sącz, 11 listopada 1886.

L. 9325. (802 1—3)
 Niewiadomego z miejsca pobytu Walent. Zielińskiego, wzywa się, by w przeciągu roku wniosł deklaracyę do spadku po ojcu Piotrze Zielińskim, zmarłym w Porębie na dniu 16 listopada 1883, z pozostawieniem kodycyłu z dnia 10 maja 1883, ile że spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Antonim Zielińskim pertraktowanym będzie.
 C. k. sąd powiatowy. Krzeszowice, 18 grudnia 1886.

L. 59389. (826 1—3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza, zgubionej dnia 21 września 1886 podczas pożaru w Kałuszu obligacyi indemnizacyjnej okręgu wschodniej Galicyi, nr. 30371 na 100 zł. opiewającej, jako kaucya loteryjna Samuela Sterna winkulowanej, ażeby obligacyę tę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym okazał i swe prawa do takowej wykazał, gdyż po upływie tego terminu na dalsze żądanie Sosi Hausner obligacyę tę za zgastą uznamy.
 Lwów, 27 grudnia 1886.

L. 58358. (825 1—3)
 Lwowski c. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych, wzywa niniejszem posiadacza niżej poszczególnionych książeczek wkładkowych, mianowicie: nr. 1633, 1634, 1635 z r. 1881, tudzież książeczek wkładkowych nr. 1700, 1775 z r. 1882, na imię Józefa Popiel, przez Towarzystwo galic. kasy zaliczkowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką we Lwowie wystawionych; aby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa własności wykazał, gdyż w przeciwnym razie takowe na żądanie proszącej za amortyzowane i nieważne uznane będą.
 Lwów, 18 grudnia 1886.

L. 53756. (824 1—3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy, aby zaginione dwa listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, w szczególności 5 pr. list zastawny ser. IV. nr. 3297 na 500 zł. aw. opiewający i takiż 5 pr. list zastawny ser. V. nr. 9121 na 100 zł. aw. opiewający, oba z kuponami, z których pierwszy płatny jest w dniu 30 czerwca 1886, ostatni zaś dnia 31 grudnia 1899 do wypłaty przypada, w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, co do pierwszych kuponów w dniu 30 czerwca 1886 płatnych w myśl §. 2 pat. z 28 marca 1803 nr. 599 zb. u. s., licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zaś co do reszty kuponów i samychże wyżej określonych listów zastawnych, w myśl powołanego patentu, tudzież ustawy z dnia 3 maja 1868 l. 36 dz. p. p. z uwagi, że takowe są papierami okresowemi na okaziciela opiewającymi, których płatność przez wylosowanie jest oznaczoną w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia płatności każdego późniejszego kuponu, względnie od dnia płatności wylosowanych wyż. wymienionych listów zastawnych licząc, tutejszemu sądowi tem pewnie przedłożyli, ile że w przeciwnym razie efekta te po bezskutecznym upływie terminu edyktem oznaczonego za umorzone uważane będą.
 Lwów, 18 grudnia 1886.

Konkursa.

L. 15. (1119 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach poszukuje dyetaryusza z egzaminem tabularnym i obeznanego z manipulacyą za miesięcznym wynagrodzeniem 30 zł. a w. Zgłosić się należy w naczelnictwa tegoż sądu najdalej do 26 lutego 1887.
 Lutowska, dnia 12 lutego 1887.

L. 1917. (1122 3—3)
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w ek. gimnazjum w Złoczowie, tudzież na posadę nauczyciela filologii klasycznej w ek. szkole realnej w Jarosławiu, która przekształca się na gimnazjum zupełne. Do każdej z tych posad przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.
 Ubiegający się o każdą z tych posad mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do 20 marca b. r. do c. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej.
 Z c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie, 9 lutego 1887.

L. 1918. (1123 3—3)
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazjum w Brodach z językiem wykładowym niemieckim. Do posady tej przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustawy z d. 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do 20 marca 1887 do c. k. Prezyd. Rady szkolnej krajowej.
 Z c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 9 lutego 1887.

L. 449/pr. (1049 3—3)
 Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorczy więźni z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 pr. od tejsz płacy i umundurowaniem.
 Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. u. p. wnieść należy do 20 marca 1887 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.
 W Krakowie, dnia 10 lutego 1887.

Li. 52/P. R. s. (1134 3—3)
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. gimnazjum w Wadowicach z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 marca br.
 Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 10 lutego 1887.

Licytacye.

3l. 1529. (1075 3—3)
Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Hadikfalva“ in der Bucovina.

Der dem bucovinaer gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindefebiet von „Hadikfalva“ gelegene Meierhof „Hadikfalva“ auch „Czarne lozy“ genannt (XIII Kuczurmarer Pachtsektion) bestehend aus einer Grundarea von circa 394 Joch, darunter circa 392 Joch Acker und Wiesen mit Wohn- und Wirtschaftsbauenden, wird auf sechs, eventuell zwölf Nutzungsjahre ab 1. Mai 1887, bis Ende October 1892 eventuell bis Ende October 1898 im öffentlichen Offertwege verpachtet.

Dieser Meierhof ist circa 7/10 Kilometer von der Stadt Radautz entfernt gelegen und im Orte Hadikfalva selbst, befindet sich eine Eisenbahnstation.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind unter genauer Angabe der Pachtbauer (6 oder 12 jährige) bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pachtbedingungen zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt erteilt werden, bis spätestens 28. Februar 1887, Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, daß er das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den zum Betriebe einer Landwirtschaft nötigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Offerte für eine kürzere oder längere Pachtperiode als die oben angegebenen, sind unzulässig, dagegen kann ein und derselbe Pachtwerber absonderlich diese Pachtperioden offeriren, in welchem Falle die entgeltliche Bestimmung der Pachtdauer der Verwaltungsbehörde der buf. gr. or. Religionsfondsgüter ausschließlich vorbehalten bleibt.

Das Vadum, welches dem Offerte beigefügt sein muß, wird mit 500 fl. im Baarem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsencurse, jedoch nicht höher als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Wertpapieren festgesetzt.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für den Meierhof Hadikfalva zur Verhandlung vom 28. Februar 1887.“
 Von der k. k. Direktion der Güter des bucovinaer gr. or. Religionsfonde.
 Czernowitz, am 8. Februar 1887.

Ч. 3100. (950 3—3)
 Въ цѣли заспокоенія вкрытѣльности общаго родинно кредитораго заведенія для Галичин и Буковини въ Львовѣ въ квотк 287 зр. 28 ко. и 25 зр. 63 ко. а. в. съ прин. отвѣдса на дню 28 Лютого, 30 Марта, 29 Цѣктна 1887, каждого разѣ о годник 10 рано въ тѣст. сдѣл пѣвлчна продажъ реальности подѣ ч. 68 въ Гельцй положеній ведла выказѣ ипот. ч 157 должника Андреа Сосонки власна.
 Цѣна выклчна 400 зр.
 Бадывмъ 40 зр.
 Прочій оусловія и витаткъ табеларній можна перегланѣти въ тѣсдвой рѣгистраторк.
 Для вкрытѣлей ипотечныхъ оустанавадеса кураторомъ Васыла Германовского зѣ Бойнилова.
 Въ разѣ недѣлалй продажы на повншихъ термкнахъ, визначаса до переслѣханія вкритѣлей ипотечныхъ термѣнъ на дню 29 Цѣктна 1887 о годникъ зтой по полднью.
 Бойниловъ 20 Червня 1886.

L. 4293. (726 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw Michałowi Pawlik o 6 rat po 130 zł. 24 ct. i reszty kapitału 1805 zł. 98 ct. i 99 zł. 94 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż, nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 12 subr. 144, w Łące, w dniach 30 marca, 5 maja i 7 czerwca 1887, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 3500 zł. w. a.
Wadyum 350 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.
Łąka, 28 listopada 1886.

L. 5189. (730 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw Aleksandrowi Popiel o 8 rat po 5 zł. 88 ct., i resztę kapitału 87 zł. 61 ct. i 8 zł. 60 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż, nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 22 subr. 109, w Prusach, w dniu 30 marca, 2 maja i 2 czerwca 1887, zawsze o godzinie 10 rano.

Do ewentualnego ułożenia lepszych warunków wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1887, godzinę 10 rano.

Cena wywołania 350 zł. a. w.
Wadyum 35 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Łąka, 29 listopada 1886.

L. 4986. (729 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw spadkobiercom Antoniego Howiszczaka, a małoletnim Tacyannie, Annie, Rozalii, Andrusiowi i Iwanowi Howiszczak, o zapłacenie 146 zł. 6 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż, nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 64 subr. 3 w Prusach, w dniu 30 marca, 5 maja i 8 czerwca 1887, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 zł. a. w.
Wadyum 35 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Łąka, 5 grudnia 1886.

L. 3411. (728 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw Jędrzejowi Fedyszyn i Katarzynie z Tychowskich Fedyszyn o 7 rat po 16 zł. 74 ct. a. w., resztę kapitału 147 zł. 49 ct. a. w. i resztę bezprocentowej pożyczki 14 zł. 95 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 65/27 subr. w Prusach, w dniu 30 marca, 2 maja i 2 czerwca 1887, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 300 zł. a. w.
Wadyum 30 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Łąka, 24 października 1886.

L. 4987. (731 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw Seniowi Niedzwiedziowskiemu o zapłatę 60 zł. 6 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 55 subr. 86 w Prusach, w dniu 30 marca, 2 maja i 2 czerwca 1887, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 zł. a. w.
Wadyum 25 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Łąka, 5 grudnia 1886.

L. 3900. (732 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, przeciw Fiedowi Maciów, spadkobiercy Anastazy i Stefana Maciów, pto 126 zł. 7 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 348 subr. 551 w Dorozowie, w dniu 30 marca, 5 maja i 10 czerwca 1887, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 zł. a. w.
Wadyum 35 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Łąka, 24 października 1886.

L. 4260. (329 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Karola Knesek w kwocie 2884 zł. w. a. zpn. odbędzie się przez publiczną licytację w sądzie tutejszym, w dwóch ter-

minach: dnia 10 marca i 28 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż, będących własnością dłużnika Jana Stankiewicza:

- a) 14/640 części posiadłości pod nk. 60 w Wadowicach położonej l. w. h. 91 gminy kat. Wadowice objętej,
b) 1/7 części posiadłości pod nk. 61 w Wadowicach położonej l. w. h. 92 gminy kat. Wadowice objętej,
c) 1/7 części posiadłości pod nk. 245 w Wadowicach położonej lwh. 367 gminy kat. Wadowice objętej i
d) 14/640 części posiadłości lwh. 371 gminy kat. Wadowice objętej.

Ceny wywołania stanowiąc będą wartości szacunkowe, a mianowicie odnośnie ad a) kwota 445 zł. 64 $\frac{1}{2}$ ct., odnośnie ad b) kwota 42 zł. 57 $\frac{1}{2}$ ct., odnośnie ad c) kwota 79 zł. 28 $\frac{3}{4}$ ct., odnośnie ad d) kwota 56 zł. 98 $\frac{1}{2}$ ct., poniżej których w terminach powyższych sprzedaż wykonaną nie zostanie.

Wadya przy licytacji złożyc się mające wynoszą 10 proc. cena wywołania.
Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i akty szacunkowe przejrzeć można w tus. registraturze.

Do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych zostaje ewentualnie termin na dzień 20 maja 1887, na godzinę 10 rano wyznaczony.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli powyższych czterech posiadłości, jakoto: dla Olimpii vel Olgi Latinek i Antoniego Stankiewicza, zostaje kuratorem adwokat dr. Iwański w Wadowicach ustanowiony.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują także zawiadomienie wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu niewiadomi Karol Adwentowski, Józef Klein, Anna Widna i Edward Willman, tudzież ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 sierpnia 1886 na hipotekę posiadłości lwh. 371, po dniu 30 sierpnia 1886 na hipotekę posiadłości l. lwh. 91, tudzież po dniu 25 września 1886 na hipotekę posiadłości l. lwh. 92 i 367 weszli, lub którymby uchwała licytacji rozpisyjająca lub w przyszłości zapasie mogąca nie została doręczoną do rąk kuratora adwokata dr. Krobickiego ze substytucją adwokata dr. Marka w Wadowicach ustanowionego.

Wadowice, 16 października 1886.

L. 9661. (734 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zygmunta Schmelza w kwocie 10 zł. zpn., przeprowadzoną zostanie dnia 21 marca 1887, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, przymusowa licytacyjna sprzedaż 1/5 części realności lwh. 15 w Broszkowicach objętej, Marcina Ryszki własnej, nawet niżej ceny szacunkowej 463 zł. 63 ct.

Wadyum 46 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tusądowej registraturze do przejrzania.
Oświęcim, 14 stycznia 1887.

L. 6154. (1165 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie prosi niniejszem uchwałą licytacyjną z dnia 22 stycznia 1887 l. 1572, w sprawie Banku hipotecznego, przeciw Janowi, Julianowi i Jędrzejowi Lewickim pto 285 zł. 43 ct., że wadyum, z powodu rozpisanej na dzień 17 marca 1887 licytacji realności pod lk. 193 $\frac{1}{4}$ we Lwowie, Jana, Jędrzeja i Juliana Lewickich własnej, złożyć się mające, wynosi kwotę 1550 zł. a nie kwotę 1500 zł.
Lwów, 12 lutego 1887.

L. 20155. (1150 2—3)

Dnia 17 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 170, w Wykotach położonej, wyk. hip. 114 objętej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach, przeciw Mikołajowi Michajłow pto 105 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 350 zł. aw., wadyum 36 zł. aw.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adwokat krajowy Błoński z substytucją dr. Steurmana.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowym dlg.
Sambor, 28 grudnia 1886.

L. 10709. (1088 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niesplaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 500 zł. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 33, w Podhajcach położonej, wedle Dom. Tom II. pag. 143 n. 3 haer. i pag. 852 n. 4 haer, małż. Abrahama Wolfa 2 im. i Ity Racheli 2 im. Steinów własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacji, w dniu 12 kwietnia

1887, o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 140 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borawskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 29 października 1886.

L. 15831. [1058 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 82 zł. aw. zpn., odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh. 60 i 59 gm. kat. Wola Drwińska objętych, dłużników Adama Kaima i Wawrzyńca Sklepka własnych, w trzech terminach, mianowicie dnia 14 marca, 14 kwietnia i 12 maja 1887, każdym razem o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratozem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec.

Wadyum wynosi 10 zł. i 8 zł. aw.
Bochnia, 12 grudnia 1886.

L. 8975. (1065 2—3)

Celem wydobywania wierzytelności Szamy Baumwoll w kwocie 47 zł. aw. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lkons. 139, w Potyliczu położonej, wyk. hip. l. 577 tejże gminy objętej, Jana Moskwinina własnej, w trzech terminach, dnia 14 marca, dnia 19 kwietnia i dnia 9 maja 1887, każdym razem o godzinie 3 popołudniu, na pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie nie niżej sumy wierzytelności zahipotekowanych, a gdyby na trzecim terminie realność ta sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 9 maja 1887, o godzinie 5 po po udnio.

Cena wywołania 300 zł. aw., zakład 30 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rawa, 30 grudnia 1886.

L. 9565. (1081 2—3)

W dniu 14 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1887, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się, celem ścignięcia wierzytelności Adama i Wiktoryi Kozłowskich w kwocie 3000 zł. zpn., publiczna licytacja realności Wojciecha Bastra pod lwh. 134, w Krzeszowicach położonej, w 3 terminach.

Cena wywołania 10186 zł. 92 ct., wadyum 1018 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 10 lutego 1887.

L. 10437. (1076 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że przymusowa sprzedaż realności pod lk. 164, w Wilkowicach położonej, własnością Pawła i Zofii Klinowskich będącej, tutejszo-sądową rezolucją z dnia 11 lutego 1886 l. 12456, w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 539 zł. 68 ct., rozpisana w dniu 4 marca 1887, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się pod warunkami w edykcje z powyższej daty objętymi.

Biała, 15 stycznia 1887.

L. 6514. (1084 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy dłużnej 80 zł. wa. zpn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 173 i połowy realności lwh. 329, gm. kat. Zabierzów objętych, a Franciszka Kousora własnych, tudzież realności Antoniego Franosa lwh. 234, gm. kat. Zabierzów objętej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, w trzech terminach licytacyjnych, dnia 1 marca, dnia 31 marca i dnia 29 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania realności lwh. 173 i połowy realności lwh. 329 Franciszka Kousora wynosi 570 zł.
Wadyum zaś 57 zł.

Cena wywołania realności lwh. 234 Antoniego Franosa wynosi 485 zł.
Wadyum zaś 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 9 grudnia 1886.

L. 21055. (1130 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ścignięcia na rzecz Zakładu kredyt. włośc. 9 rat po 33 zł. 68 ct. i sumy 259 zł. 26 ct. aw. zpn., licytację realności, spadkobierców Tomasza

Toksy własnej, wykazem hip. l. 11, gm. kat. Kulparków objętej, na dzień 14 marca i na dzień 25 kwietnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.

Cena wywołania 800 zł.
Poręczone 80 zł.

Na terminach tych realność tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów, 31 grudnia 1886.

L. 21789. (1128 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ścignięcia na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego 26 rat po 18 zł. i sumy 34 zł. 7 ct. wa. zpn., publiczną licytację realności, Zofii Tuziak własnej, w wyk. hip. l. 60 gminy Kozielniki zapisanej, na dzień 14 marca 1887, o godzinie 10 rano, w biurze 4.

Poręczone 25 zł.
Na tym terminie można tę realność nabyć za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze; kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kratter.

Lwów, 28 grudnia 1886.

L. 12999. (752 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy rozpisuje, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcji. Banku hipotecznego we Lwowie, w resztującą kwocie 556 zł. 66 ct. z 7 procentami od 4 sierpnia 1883 i niniejsze koszta w kwocie 11 zł. 56 ct., ponowną publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 85/142 rep. 162 w Tyśmienicy, wedle Dom. VIII. pag. 83 n. 1 haer. Hawryły Kwoczaka a względnie tegoż masy spadkowej własnej, tudzież 2/3 części parceli gruntowej pod l. top. 1395/1603 do tejże realności należącej wedle Dom. VIII. pag. 84 n. 1 haer. Ambrożego Franca, względnie do tegoż leżącej masy spadkowej należącej, w jednym terminie dnia 4 marca 1887, o godzinie 10 rano, w tut. c. k. sądzie z tem, że przy tym terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 2360 zł., zaś wadyum 118 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza należycie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. Emila Łepickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 30 listopada 1886.

L. 28227. (1118 2—3)

Dnia 8 marca 1887 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności, Izraela Feiwiła Dörflera, pod lk. 31 a domową 66 w Mraźnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Charloty Lieberman, przeciw Izraelowi Feiwiłowi Dörfler pto 215 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 387 zł. aw., wadyum 38 zł. 70 ct. aw.

Przy tym terminie niżej ceny wywołania nawet za jakąkolwiek bądź sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został p. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 26 listopada 1886.

L. 10541. (1062 2—3)

Dobromilski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Hójsku położonej, wedle wyk. hip. 168 tejże gminy, dłużnika Jana Turczyńskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Wysokiego skarbu w kwocie 80 zł., dnia 8 marca, 26 kwietnia i 31 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim też poniżej takowej.
Wadyum wynosi 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia się wierzycieli niewiadomych i późniejszych o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora w osobie Alojzego Schmidla w Dobromilu.

Dobromil, 28 października 1886.

L. 14586 (1184 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lutego 1887 i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 198 w Jagielnicy położonej, Jakuba Stuppa i Raisli Stupowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 50 złr. i 100 złr. zpn. Cena wywołania 400 złr. Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisanego wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata krajowego dr. Izidora Dyamanta w Czortkowie. W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 o godzinie 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 6 stycznia 1887.

L. 14587 (1183 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 lutego 1887 i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 198/80 w Jagielnicy położonej, Mortka Gellera i Reizli Gellerowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 100 złr. zpn. Cena wywołania 50 złr. Wadyum 5 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisanego wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli Mortka i Reizli Gellerów i dla wierzycieli którzy w hipotece licytowanej realności po dniu 18 października 1883 weszli, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Izidora Dyamanta w Czortkowie. W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 godzinę 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 7 stycznia 1887.

L. 14588 (1182 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lutego i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 264/352 w Jagielnicy położonej, Leiby Knischbacha i Feigi Knischbachowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 60 złr. zpn. Cena wywołania 310 złr. Wadyum 31 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisanego wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli Leiby Knischbacha i Feigi Knischbachowej i dla wierzycieli potecznych którzyby z jakiego bądź powodu jakiej uchwały w tej sprawie nie można było doręczyć, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Antoniego Czaczkowskiego w Czortkowie. W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 godz. 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 7 stycznia 1887.

L. 4078 (1180 1—3)
Na dniu 21 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty 100 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 29 w Turczkach wznynych położonej, ciałatabularnego niestanowiącej, dłużnika Lesia Mandziaka własnej, protokołem zastawniczego opisanego z d. 6 sierpnia 1883 l. 3707 zastawniczo opisanego, że na tym tarminie realność ta także niższej ceny szacunkowej, jednakże nie niższej niż zabezpieczone pretensje wnoszą. Najwięcej ofiarujacemu sprzedana zostanie. Cena wywołania wynosi 390 złr. Wadyum zaś 39 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosaadowej registraturze przegladnąć. Borynia, 30 września 1886.

L. 14898. (1177 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 4 marca, 4 kwietnia i 5 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się jawna sprzedaż realności pod i lk 76 w Ceniawce położonej, wedle wyk. hip. l. 147, Iwana Marciniowskiego własnej, w celu zaspokojenia 24 rat po 6 zł. i kapitału resztującego 16 zł. 92 ct., na rzecz c. k. uprzyw. licyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego, w likwidacji.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł. przy udzielaniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyj, używających pierwszeństwo prawne i pretensyj hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.
Kołomyja, 1 listopada 1886.

L. 15334. (1178 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 4 marca, 21 kwietnia i 27 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 171. w Debatowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 474, Berla Greifa własnej, w celu zaspokojenia 12 rat po 6 zł. i kapitału 16 zł. 92 ct. zpn., na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 300 zł., przy udzielaniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 pre.

Na powyższych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyj używających pierwszeństwo prawne i pretensyj hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.
Kołomyja, 5 października 1886.

L. 27499 (1153 1—3)
Dnia 8 marca 1887, o godzinie 10tej rano odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Józefa Wolfa Zuckerberg pod lk. 536/198, 547/199, 744/200 w Borystawiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Józefa Schreiera przeciw Józefowi Wolfowi Zuckerberg pto 618 zł. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 2014 zł. 87 ct. aw., wadyum 101 zł. aw. Przy tym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania, a nawet za jakąbądź cenę sprzedana będzie.

Resztę warunków licyt., tudzież akt opisanie i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można. Dla wierzycieli, którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 23 listopada 1886.

Upadłości.

L. 796 (1055 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy, jakoteż wszystkie nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Jakóba Kojcima kupca w Brodach.

Kierownictwo konkursu tego porucza się panu c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dra Wilhelma Ornsteina, adwokata w Brodach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż. lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 marca 1887, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensją do wspólnej masy rozbirowej ma takąową zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże, szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 kwietnia 1887 i podać ją na terminie na dzień 28 kwietnia 1887 godz. 10 przed południem wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociaż by nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozpr. konk. umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej“.
Z Rady c. k. sądu obwodowego
Złoczów, 5 lutego 1887.

L. 1 (1159 1—3)
Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 stycznia 1887, l. 717 usuniętym został Mojżesz Kurz z zarządu masy rozbirowej Józefa Graua. Celem wyboru innego zarządcy tejże masy wyznaczam w myśl § 143 ust. konk. termin na dzień 3 marca 1887, o godzinie 9 z rana w mojem biurze i na takowy ogół wierzycieli konkursowych, którzy roszczenia swe wiarogodnie wykazać mają, zapraszam. Mielec. 2 lutego 1887.

Sędzia pow., jako komisarz konkursowy.

L. 83 (1151 1—3)
W skutek polecenia ek. sądu obwodowego, jako sądu konkursowego w Złoczowie z dnia 22 stycznia 1887, l. 425 w celu wyboru w miejsce adw. dra Brauna innego zawiadowcy masy rozbirowej Rozalii Silbermannowej, a względnie tegoż zastępcy w myśl §. 143 ord. konk., wyznaczam termin na dzień 3 marca 1887 o godzinie 10 przed południem, na który wzywam wszystkich interesowanych, zawiadamiając równocześnie tychże, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 22 stycznia 1887, l. 425 p. dr. Ornstein, adw. w Brodach tymczasowym zawiadowcą masy ustanowionym został. Brody, dnia 3 lutego 1887.

C. k. sędzia pow. jako komisarz konkursowy.

L. 76 (1169)
Komisarz konkursowy masy rozbirowej Brüll et Körbel wyznacza celem przeprowadzenia wyboru uzupełniającego trzech członków wydziału wierzycieli na miejsce Alberta Genus, Nuego Schermanta i Chaima Sanda, termin na dzień 14 marca 1887, o godz. 1) przed południem, w sali rozpraw ek. sądu krajowego we Lwowie, na który wszystkich wierzycieli wzywa.
Lwów, 12 lutego 1887.

L. 215 (1115)
Do dodatkowej likwidacji pretensyj, zgłoszonych do masy rozbirowej kasy zaliczkowej wzajemna pomoc w Busku wyznaczono termin na dzień 25 kwietnia 1887 o 8 godz. rano, do licytacji zaś wszystkich nieściągniętych pretensyj masalnych wyznaczono termin na dzień 17 marca, 31 marca i 25 kwietnia 1887, każdym razem w biurze podpisanego komisarza konkursowego. Warunki licytacji i opis pretensyj przejrzeć można u podpisanego.
Busk, dnia 31 grudnia 1886.

C. k. sędzia pow. jako komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

Materje welniane modne
polecza w megalie i damskie ubrania na największym wyborze i po cenach bardzo przystępnych, na sezon wiosenny handel sukna i towarów welnianych modnych pod firmą

Jan Wallach i Syn
Lwów, Rynek l. 33, rok założenia 1841,
szkolenie
1163

sukna uniformowe
PP. urzędników
ściśle według przepisu po bardzo przystępnych cenach.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatru dnia i pod najściślejszą dyskretyą, lecz wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilityczne, tudzież skutki nadużyc młodości, osłabienia siły, osłabienia i kataralne upływy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specjalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej lic. 3 we Lwowie, Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyjony.
(8112 27—32)

Jan Ihnatowicz poleca

wysmienite Mydła do mycia twarzy, rąk i kapieli, wyszczególnione 7 medalami zasługi i dwoma dyplomami uznania.

6999 21—0 Złr. et.

Mydło do golenia brody najprzedniejsze — 25
Mydło migdałowe, . 10 ct., 20 i — 25
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct. i — 20
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i — 24
Mydło grysikowe, wysmienite do twarzy i rąk — 40

Mydło żółtkowe, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę — 30

Mydło ziołowe, otrzymujące się przez zżyczenie soku roślin aromatycznych, znakomicie wpływa na skórę, usuwa liszaje i wszelkie wypryski skórne — 25

Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach — 30

Mydło paczulowe, przyjemnej woni — 30

Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i — 80

Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów — 30

Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę, nadaje białość, delikatność i zapobiega pękaniu i łuszczeniu się naskórka — 30

Mydło fiołkowe, przyjemnej woni — 35

Mydło kosmetyczne, usuwa piegę, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość — 60

Mydło higieniczne, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy — 50

Mydło ryżowe, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy — 60

Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące wybornie oczyszcza skórę i chroni od przyszczenia się — 30

Mydło glicerynowe przedroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, ct. i — 25

Mydło glicerynowe płynne, oczyszcza skórę od przyszczy, liszajów, trądzików, flaszka — 40

Mydło płaskowe, do mycia rąk — 25

Mydło pumeksowe, do mycia kołnierzyków i mankietów gutaperchowych — 10

Mydło tymolowe znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów — 50

Mydło karbolowe, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem ochronienia od zakażenia się — 20

Mydło siarkowe, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia przyszców i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze — 25

Mydło będawinowe, bardzo korzystnie wpływa na skórę wybiela i wydelikaca — 25

Mydło kamforowe, usuwa wyrzuty i czerwonosć z twarzy i rąk — 25

Mydło miodowe, do wydelikatnienia rąk, kawałek — 10

Mydło mieszczkańskie, znakomite — 10

Mydło smołowe, zawiera 40% czystej smoły (dziegciu) usuwa przyszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, poenie bógi i łupież na głowie — 30

Mydło smołowo-glicerynowe, miękkie i oczyszcza skórę od liszajów trądzików, i t. p., kawałek — 30

L. 116. (1193 1—3)

Konkurs.

Urząd gminny w Bóbrce rozpisuje posadę ua kominiarza, chęć mający ubiegać się o tę posadę, mają się zgłosić do końca marca b. r.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU
Maść ta leczy wrzodzieńki, przyszcze, czerwonosć, krosty, węgrę, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.

VIRESIT FUNDI Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 (Założony w roku 1845.)

poleca:
 urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra
 dla
 Restauracyj, kawiarni, cukierni i mleczarni.

OLIWA DO MASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“.

5626

Tylko WINA LECZNICZE

w y r o b u

Karola Mikolascha

aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno-lekarskim w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumberbarowego**, i napojów dla chorych, i rekonwalescentów, t. j. Koniaku, Malagi, Tokaju, w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw!

245 16—3

WAPIENNIKI

barona **LUDWIKA GRAEVE**
 w **Pustomytach.**

Baron Ludwik Graeve objął w Pustomytach pod Glinną-Nawaryą odpowiedzialność za grunt, pod którym znajdują się znaczne pokłady kamienia wapiennego, a jak następnie rozbiór chemiczny przekonał i najlepszego rodzaju.

Już w jesieni rozpoczęła się budowa pieców najnowszej i najkorzystniejszej systemu tak zwanych „nieustających“ (continuirlich), a które umożliwiają najtańszą produkcję wapna palonego i wystarczają wszelkim możebnym żądaniom.

Dwa z tych pieców będą już w ruchu wśród wiosny. Gdy jednak budowy wszelkie rozpoczynają się znacznie wcześniej, potrzeba ta została uwzględniona i budują się obecnie piece tymczasowe prowizoryczne, które aż do puszczenia pieców wielkich „nieustających“ dostarczą na wszelkie żądania wapna tłustego i takiej samej dobroci, jak z pieców „nieustających“ i po również tanich cenach.

Wapno sprzedawać się będzie loco Lwów i na wszystkich stacjach kolejowych, nie tylko wypalane ale na żądanie i łasowane.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić o tem przedsiębiorstwie i polecić takowe łaskawym względem.

Z wysokim poważaniem

Juliusz Strzemczyński,

Dyrektor i pełnomocnik przedsiębiorstw barona Ludwika Graeve w Galicji,

ulica Zygmuntowska l. 7 c.

1197 1—3

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA
LITHINY

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. Ch. Le Perdriela w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złoży zwirowe w moczu czyli urynian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomysłniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: MIKOLASCHA i WEWIORSKIEGO; w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAJCZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.

Realność

pod budowę l. 7 przy ulicy Słusarskiej (Chorąższczyzna jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, Rynek l. 42.

poleca 1126 1—10

z zupełnie świeżego transportu
 przewyborne w smaku i zapachu
 przez **Sucz** sprowadzane

HERBATY

chińskie,

a mianowicie:

N.	Opis	1/2 kilo.	zł.
N. 0.	„Assam-Pecro-Mandarin“ najprzedniejsza mieszanka arom.	5	—
N. 1.	„Taszu“ Perła obin. żółto-kw.	4	40
N. 2.	„Juntojezan Pecha“ biało-kw.	4	—
N. 3.	„Nadzu“, czarna mocna	3	29
N. 4.	„Souchong“, mało narkot.	2	80
N. 5.	„Congo“, familijna dobra	2	—
N. 6.	„Proszek herbaiany“	1	50
N. 7.	„Wysiewki“, z najlep. herbat.	1	70
N. 8.	„Souchong“, najprzedniejsza w oryg. drewnianych skrzynkach	4	—
N. 9.	„Souchong“, powyższa na wagę	3	60
N. 10.	„Czarna karawanowa“, Wereszezenki, funt rosyjski	4	80
N. 11.	„Kwiatowa karawanowa“, Wereszezenki, funt ros.	6	—

L. 34.

(1102 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Sokalu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza przy szpitalu powszechnym „Gizelli“ w Sokalu z placą roczną z funduszu szpitalnego 300 złr. i dodatkami 50 złr. z funduszu powiatowego.

Podania wnoszone być mają do 10 marca 1887 do Wydziału powiatowego w Sokalu z dołączeniem dyplomu doktora medycyny.

Posada ta będzie nadana na rok jeden prowizorycznie, a po upływie tego czasu nastąpi stabilizacja.

Sokal, dnia 9 lutego 1887.

Szematyzm

Królestwa Galicji i Lodomerji
 z Wielkim Ks. Krakowskim
 na rok

1887

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**
 w ekspedycji

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.